Nr 156 (z dod. por.). Dnia 8 czerwca. Środa. Dnia 27 maja (8 czerwca) 1887 r.

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego (wraz z dodatkiem porannym):

W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.

Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.

Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.

Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.

Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta rano, a nadto wychodzą stale w dni powszednie z wyjątkiem dni poświątecznych dodatki poranne.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY SIÓDMY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kuriera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: plac Teatralny nr 9. — Telefon Redakcji nr 126.—Telefon Administr 141

— Jutrzejszą uroczystość Bożego Ciała obchodzić będą wszystkie kościoły tutejsze całotygodniowemi uroczystemi nabożeństwami. Ze względu jednak, iż z kościoła archikatedralnego św. Jana wyjdzie procesja zaraz po sumie, która rozpocznie się o godz. 11-ej zrana, we wszystkich innych kościołach suma odprawianą będzie wcześniej, tak, ażeby duchowieństwo i bractwa mogły uczestniczyć w uroczystym obchodzie procesji z tegoż kościoła. Sumę i procesję celebrować będzie JE. ks. arcybiskup Popiel.

— Tegoż dnia, o ile pogoda posłuży, wyjdą jeszcze procesje:

o godz. 5-ej po południu:

z kościoła św. Aleksandra do ołtarzy na placu Trzech Krzyży, przy ulicach Wiejskiej i Instytutowej i w alejach Ujazdowskich;

o godz. 6-ej po południu:

z kościoła Wszystkich Świętych do ołtarzy na ulicach: Twardej, Marjańskiej, Pańskiej i na placu Grzybowskim—i

z kościoła św. Antoniego (po-reformackiego) do ołtarzy w korytarzach tegoż kościoła.

W razie niepogody wszystkie wyżej wymienione procesje odbędą się wewnątrz kościołów.

— W kościele św. Kazimierza (panien sakramentek) suma wyjdzie jutro o godz. 9½ zrana, w czasie której członkowie arcybractwa Nieustającej adoracji Przenajświętszego Sakramentu przystąpią gremjalnie do komunji św. W ciągu całej oktawy uroczystości Bożego Ciała codziennie odprawianą będzie suma o godz. 9½ zrana z wystawieniem N. Sakramentu do końca nieszporów.

— W kościele św. Trójcy (po-trynitarskim) dzisiejszemi nieszporami rozpoczyna się uroczyste nabożeństwo z wystawieniem N. Sakramentu w ciągu całej oktawy, lecz *bez odpustu*. W dniu jutrzejszym odbędzie się procesja w obrębie kościoła.

— Ku czci N. Sakramentu odprawioną będzie jutro o godz. 9-ej zrana solenna wotywa z wystawieniem N. Sakramentu i procesją w kościele archikatedralnym św. Jana, w kościele zaś św. Kazimierza (panien sakramentek) całodzienne nabożeństwo odpustowe.

— Pojutrze, o godzinie 9½ zrana, w kościele św. Trójcy (po-trynitarskim) odprawioną będzie przed ołtarzem Pana Jezusa Nazareńskiego wotywa ku uczczeniu Męki Pana Jezusa, poczem podawany będzie do ucałowania relikwjarz z drzewem Krzyża św.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Rządowym sferom niemieckim wydaje się, że nadeszła już pora zbierania owoców dwumiesięcznej kampanji, którą prowadziła *Norddeutsche allgemeine Ztg.*, brnąc z jednej niedyskrecji w drugą, byle przekonać przez *medium* p. Katkowa opinję publiczną w Rosji, że nie ks. Bismark, ani też Niemcy stanęły w drodze prawidłowemu urzeczywistnieniu się rosyjskiej misji historycznej na Wschodzie, że to sam ks. Gorczakow bez wiedzy Niemiec otworzył Austrji na oścież podwoje półwyspu bałkańskiego, że przeto opinja publiczna w Rosji, składając dowody szczerej nienawiści dla Niemiec, kieruje się niesprawiedliwem uprzedzeniem. Sądzono w Berlinie, że opinja najszerszych warstw społeczności rosyjskiej już się nawróciła i oto ze stwierdzeniem tego problematycznego faktu pierwsza debiutuje *Kreuzzeitung*. Wydaje się jej na serjo, że dostrzegła na widnokręgu politycznym wróżby nowego zbliżenia; te wróżby zdają się jej tak wiele mówić, że organowi krzyżowemu marzy się już nawet o nowym potrójnym zjeździe.

Mniej optymistycznie, ale w pokrewnej barwie widzi sytuację *kölnische Zeitung*, do której telegrafują z Petersburga: „Fakt udzielenia dymisji jenerałowi Bogdanowiczowi daje tu wiele do myślenia. Przypominają sobie, że Bogdanowicz jest autorem broszury „*L'alliance franco-russe*" i gotowi są w usunięciu jego widzieć pierwszą oznakę przyjaźniejszego dla Niemiec prądu, z którym zaostrzenie walki przeciw osiadłym w państwie niemcom da się pogodzić. (?) Ponieważ jednak bezpodstawne rozgoryczenie przeciw niemcom zagłęboko puściło korzenie, byłoby przedwczesnem z luźnych zdarzeń wysnuwać optymistyczne wnioski ogólne."

Nam się wydaje, że chwila ogłoszenia ukazu przeciw cudzoziemcom niezbyt licuje z owemi dostrzeżonemi w malignie wróżbami „zbliżenia się" polityki zewnętrznej dwóch mocarstw, które co prawda nie oddaliły się w ostatnich czasach nigdy tak widocznie od siebie, aby akcja powtórnego zbliżenia musiała odbywać się wśród szczególnego ceremonjału, w każdym jednakże razie w nazbyt wielu kwestjach zasadniczych różnią się między sobą, aby ks. Bismarkowi mogło udać się zaprezentowaniem kilku dokumentów dyplomatycznych, „obciążających" pamięć ks. Gorczakowa, wygładzić chropowatości stosunku niemiecko-rosyjskiego. Tutaj działają wyższe względy rasowe, współzawodnictwa o hegemonję, marzenia o Bosforze i t. p., których nie zrównoważy cząstkowe wyjaśnienie kwestji zajęcia Bośnji i Hercegowiny z przyzwoleniem lub bez przyzwolenia ks. Gorczakowa. Traktat sanstefański dowiódł, ile wagi przykładał kanclerz rosyjski do umów rejchsztadzkich. Dokumenta, ogłoszone przez ks. Bismarka, dowiodły wbrew jego zamiarom, że Bośnja i Hercegowina przejść mogły do rąk austrjackich istotnie dopiero przy pomocy patronatu niemieckiego, który wyrzekł swe słowo rozstrzygające na kongresie berlińskim.

Berlińska *Germania*, pisząc o nominacji kardynała Rampolli na sekretarza stanu, podnosi, że jeżeli w ogóle urząd ten był zawsze ważnym i trudnym, to właśnie obecnie oczekują nowego dostojnika nadzwyczaj wielkie i ważne zadania. Na pierwszem miejscu stoi kwestja rzymska, która, jak wszystko za tem zdaje się przemawiać, może wkrótce stać się przedmiotem bardzo poważnych pertraktacyj. Były minister włoski, Bonghi, ogłosił w tych dniach artykuł, który stara się udowodnić, iż pojednanie Watykanu z Włochami byłoby zarówno korzystnem dla papiestwa, jak dla królestwa i powiada w końcu: Przy określeniu sposobów tego pojednania byłoby niemożliwem odstąpienie Watykanowi jakiegokolwiek terytorjum i zrzeczenie się jakiejbądź ze swobód, okupionych drogo przez Włochy. Jednakże ustawa gwarancyjna mogłaby uledz zmianom w różnych punktach. Możnaby zamienić ją albo w ustawę konstytucyjną lub też w konkordat. W każdym razie kwestja została poruszoną na serjo, a rząd i obywatele powinni wziąć ją pod jaknajściślejszą rozwagę. Turyńska *Unita Cattolica*, wskazując na to, że właściwie p. Crispi, jako minister spraw wewnętrznych, jest najkompetentniejszym do utorowania pojednania z Watykanem i reprezentowania tej zasady w parlamencie, donosi, że spowiednik królewski msgr. Anzino, który w Watykanie jest *persona gratissima*, miał w tych dniach dłuższą konferencję z Crispim.

Ksiądz Tosti ogłosił temi dniami broszurę pod tytułem: *La conciliazione*, w której przedstawia za rzecz pożądaną, aby Papież uznał zabór państwa kościelnego jako fakt dokonany. Prasa liberalna starała się nadać tej broszurze jaknajszerszy rozgłos. Ojciec św. kazał przywołać do siebie autora broszury, a nazajutrz po tem posłuchaniu doniósł *Moniteur de Rome*, iż Tosti odwoła to, co napisał. Gdy w zeszłą środę poseł bawarski przy Kwirynale, hr. May, składał królowi Humbertowi wizytę pożegnalną, król wręczył mu pomienioną broszurę z prośbą o wręczenie jej prezesowi gabinetu bawarskiego, Lutzowi.

Do *Germanii* donoszą z Rzymu, iż Ojciec św. pracuje obecnie nad nową encykliką, traktującą o kwestji robotniczej.

Zauważono, że równocześnie z powołaniem kardynała Rampolli na urząd watykańskiego sekretarza stanu, hr. Solms, dotychczasowy poseł niemiecki w Madrycie obejmuje poselstwo przy Kwirynale. Kardynał podczas madryckiej nuncjatury swojej żył w bardzo uprzedzających i przyjacielskich stosunkach z hr. Solmsem; zapamiętano zresztą, iż dzięki temu osobistemu stosunkowi obu mężów stanu kardynał Rampolla tak delikatnie umiał się znaleść wobec następcy tronu niemieckiego podczas jego podróży do Madrytu. Niechże ta przyjaźń dyplomatów wyjdzie na dobro kościoła! *Br. Z.*

SPRAWA WIESE-WALISZEWSKI

i kwestje przez nią poruszone.

(Dokończenie.)

Brutalną i wstrętną jest zasada, która mówi, że siła idzie przed prawem, atoli nie może ulegać wątpliwości, w dziedzinie faktów i rzeczy ekonomicznych zwłaszcza, że tyle miewamy zwykle praw, ile posiadamy sił.

Nieśmiertelny Thaer w swoim czasie powiedział, że nie ma kontraktu dzierżawnego, któryby mógł zniewolić niesumiennego dzierżawcę do prowadzenia uczciwej gospodarki, a praktyka uczy, że właściciel ziemski, mający kilku, a czasem jednego tylko dzierżawcę, nie zawsze jest w stanie zapobiedz zniszczeniu majątku przez tegoż. Przypuściwszy, że Towarzystwo zajmie wobec stowarzyszonych stanowisko właściciela względem dzierżawców, co przecież bez poważnego nadwerężenia samej idei prawa własności nastąpićby nie mogło, to i w tym razie wielce jest wątpliwem, czy potrafiłoby należycie dopilnować trybu gospodarstwa na przestrzeni blisko 8,000 folwarków stowarzyszonych. Bo zresztą, kiedyż właściwie nadzór rzeczony miałby się rozpoczynać? Czy po dopuszczeniu pierwszej zaległości, czy też miałby trwać stale, bez względu na to, czy majątek zalega, czy nie zalega w opłacie rat? W pierwszym razie właściciel, który upatrywałby korzyści dla siebie w zniszczeniu majątku, dokonałby tego przed dopuszczeniem pierwszej zaległości, za czem idzie, że nadzór niczemuby nie zapobiegł i nie miał tem samem żadnej wartości. W drugim wypadku kuratela, tworząca pewne ograniczenia w przedmiocie użytkowania z własności, wydałaby owoce, jakie wszystkie ograniczenia wolności zwykle wydają, a mianowicie zabiłaby do reszty już i tak słabo tlącą wśród społeczeństwa naszego chęć do nabywania ziemi i mogłaby sprawić, że majątki ziemskie, które dziś, bądźcobądź, znajdują jeszcze licznych nabywców, wówczas znajdowałyby ich prawdopodobnie mniej daleko, a znaczna ich liczba przejśćby wtedy musiała na własność samegoż Towarzystwa, co ostatecznie przyprawiłoby toż Towarzystwo o poważne straty.

Trzeciem z rzędu pytaniem, sprawą Wiese-Waliszewski wywołanem, jest:

Czy mężom, bądź to w kraju, bądź w pewnej okolicy z uczciwości znanym, godzi się przyjmować udział w polubownem rozsądzaniu spraw i kwestyj, które pod względem uczciwosci obywatelskiej mniej lub więcej do życzenia pozostawiają, i czy przyjmowanie udziału w tego rodzaju sądach w czemkolwiek uwłaczać im może?

W odpowiedzi nasuwają nam się następujące uwagi. Byłe Towarzystwo rolnicze na jednem z swych posiedzeń udzieliło wskazówkę, iż pożądanem byłoby, ażeby ziemianie częściej, niż to zdarzało się dotąd, spory pomiędzy nimi wynikłe poddawali rozsądzeniu sądów polubownych. Miałoż Towarzystwo rolnicze na myśli wyłącznie sprawy kryształowej uczciwości? Nic zgoła do takiego pojmowania rzeczy nie upoważnia, tembardziej, że, mówiąc w ogóle, sprawy tego rodzaju bardzo rzadko się wydarzają; jedną z cech albowiem ludzi kryształowej uczciwości jest i będzie zawsze to, że nie zaślepiają się oni w interesach własnych i nie są skłonni wchodzić w żadne z własnem sumieniem kompromisa, więcej troszcząc się o to, żeby kogoś nie skrzywdzić, aniżeli dbając o to, żeby coś sobie przysporzyć. Gdyby więc tylko tego rodzaju sprawy miały się pod polubowne rozsądzenia kwalifikować, właściwie sądy polubowne w praktyce nigdy prawie nie miałyby zastosowania.

Na czemże to polegała większość owych spraw granicznych, których rozsądzanie tradycyjnie sądom polubownym pow[illegible]e było? Ostatecznie nie na czem innem, jak na tem, że jedna ze stron wdarła się lub chciała się wedrzeć w posiadanie tego, co było własnością drugiej. Co stanowi zwykle tło dość licznych kompromisów pomiędzy właścicielami ziemskimi i dzierżawcami? Oto uchylanie się jednej lub drugiej strony od wykonania pewnych zobowiązań, czy to umową zastrzeżonych, czy też płynących z ducha prawa, zwyczaju lub zasad moralności ekonomicznej. Co, właściwie mówiąc, tworzy zwykle przedmiot sporów pomiędzy towarzystwami asekuracyjnemi i pogorzelcami? Zaprawdę, nic innego, jak dążenia do wyzyskania jednej ze stron przez drugą. Owóż, ściśle biorąc, wszystkie tego rodzaju sprawy nie są, z jednej przynajmniej strony, uczciwe, a przecież najuczciwsi ludzie od ich rozpoznawania i rozsądzania dotąd się nie uchylali i, czyniąc tak, zacnie i dobrze czynili; bo pożądaną wydaje się rzeczą, ażeby uczciwość przenikała nawet w sfery niekoniecznie uczciwych sporów, gdyż na tem zawsze strona uczciwa korzysta, gdy tymczasem jeśliby tego rodzaju sprawy miały być poddawane rozsądzaniu wyłącznie wątpliwej moralności ludzi, uczciwość prawdopodobnie wychodziłaby z nich zawsze pokrzywdzoną. A jak słońce, oświecając promieniami swemi i trzęsawiska i kałuże, nie wala się i nie brudzi przez takie z brudem zetknięcie, tak również nic nie uwłacza prawdziwie obywatelskiej uczciwości, jeśli się ona zniży do rozpoznawania i rozsądzania sposów, które istotą swą mniej lub więcej od ściśle pojętych zasad moralności obywatelskiej odbiegają. A i to nareszcie uwzględnić należy, że przeciętnej uczciwości ludzie w sferze własnych spraw podlegają częstokroć niepojętym dla bezstronnych oczu złudzeniom, że nieszczęścia i biedy materjalne zacierają nieraz w ich duszy tę staropolską sentencję, że „lepsza w domu szkoda, aniżeli wstyd" i że, raz wszedłszy w kompromis z sumieniem, tracą zwykle w własnych sprawach poczucie słuszności i nie widzą belki, w oku ich tkwiącej. Każdemu z nas wolno pracować nad sobą i Boga prosić, ażeby uchował jego umysł od tego rodzaju zaślepień, nikt przecież, póki nie umrze, nie może być pewnym, że się od nich uchronić zdoła.

Czwartem nareszcie i ostatniem z rzędu pytaniem, w wirze polemiki Wiese-Waliszewski poruszonem, jest kwestja:

Czy członkowie władz Towarzystwa kredytowego ziemskiego jednoczą się tak dalece z instytucją, że każda ich prywatna lub obywatelska czynność za czynność Towarzystwa kredytowego ziemskiego ma być uważaną?

Radcy kadencyjni na posiedzeniach, pod przewodnictwem swego prezesa lub jego zastępcy odbywanych, tworzą dyrekcje i uchwały ich mogą być do pewnego stopnia uznawane za postanowienia Towarzystwa kredytowego ziemskiego. Przecież nawet na tych posiedzeniach każdy z radców ma jeden głos tylko i zdanie jego, jeżeli się znajduje w mniejszości, nie tworzy bynajmniej w tym razie zdania Towarzystwa kredytowego. Więc prawa, których nie posiada w chwili swego urzędowania, mają służyć radcy wówczas, gdy, salę prezydjalną opuściwszy, znajduje się po za biurem i bierze udział w rozpoznawaniu lub sądzeniu jakiegoś prywatnego sporu? A jeśli tak nie jest, jeżeli przez fakt opuszczenia biura radca zwiększonych prerogatyw nie nabywa, to na jakiejże zasadzie dr. Waliszewski utrzymuje, że tam, gdzie jeden z radców był obecny, tam obecne było Towarzystwo kredytowe? Ależ, zlewając w ten sposób pojęcie pojedyńczych ludzi z istotą instytucji, możnaby, powziąwszy wiadomość, że któryś z radców zaciągnął pożyczkę pieniężną, twierdzić, że ją zaciągnęło Towarzystwo kredytowe, lub, gdyby nadużywszy darów bożych, który z radców zapadł na gastrytę, trzebaby przez to rozumieć, że Towarzystwo kredytowe, przejadłszy się, zapadło na niestrawność.

Przez nieprzerwany ciąg 62-ch lat z okładem kraj wysyłał i wysyła do władz Towarzystwa kredytowego ziemskiego to, co ma najzdolniejszego i najzacniejszego. Ztąd, jak również z racji, że znaczniejsza część sporów ludzkich w większych miastach się rozstrzyga, radcowie Tow. kred. ziemskiego, częściej niż inni obywatele, bywali i bywają powoływani na sędziów polubownych. A tak ogólną, tak głęboką jest wiara w ich nieskazitelną uczciwość, że ilekroć znajdujemy się w miejscowości, gdzie nikogo osobiście nie znamy, zawsze gotowi jesteśmy najżywiej nas obchodzące kwestje sporne zdać na polubowne rozsądzenie mężów, którym obywatelstwo krajowe powierzyło reprezentację najpoważniejszej swej instytucji. Lecz gdyby w rzeczy samej trzeba było rozumieć, że osobiste zdanie pojedyńczo wziętego radcy Towarzystwa w danej kwestji obowiązuje całe Towarzystwo kredytowe, w takim razie radcowie widzieliby się zniewoleni stanowczo od wszelkiego udziału w sądach polubownych uchylać, ponieważ żaden z nich nie śmiałby brać na swą odpowiedzialność wynurzenia zdania osobistego, skoroby takowe uchodzić miało w opinji publicznej za zdanie instytucji Towarzystwa kredytowego ziemskiego i w czemkolwiek toż Towarzystwo obowiązywać miało. Gdy zaś usunięcie się najcelniejszych w kraju obywateli od czynności tak ważnych i tak wysoce obywatelskich, jakie tworzą sądy polubowne, wyrządziłoby społeczeństwu poważną krzywdę, więc też interpretacje w tej mierze, przez dra Waliszewskiego podawane, jako podstaw logicznych pozbawione i z dobrem kraju niezgodne, stanowczo i bezwarunkowo odpieramy.

* * *

Piękne są zaprawdę te słowa autora „Sejmu czteroletniego", które dr. Waliszewski stawia jako *motto* do swej w n-rze 17-ym *Kraju* z roku bieżącego zamieszczonej „Odpowiedzi". Ale jakże daleko w trakcie tej odpowiedzi od ich ducha i litery odbiegają. Jestże w istocie rzetelnością, osłabiając, a poniekąd odwołując zarzuty uprzednio dyrekcji szczegółowej kaliskiej przezeń postawione, wykonywać jednocześnie napad na zupełnie obcą tej sprawie dyrekcję siedlecką i w jej aktach kazać się doszukiwać jakichś spełnionych czy też zamierzonych nadużyć? Tego rodzaju argumentacja mogłaby conajwyżej być na miejscu w prywatnym do p. Kłobukowskiego liście, ponieważ w charakterze radcy komitetu może on w każdej chwili sprawdzić jej wiarogodność i wartość ocenić. Ale w artykule, do druku przeznaczonym, czytanym przez setki, a może przez tysiące ludzi, którzy o tych mniemanych nadużyciach nic nie słyszeli (do tej liczby i piszący niniejsze słowa zaliczać się poważa), którzy nie wiedzą nawet należy-li obwiniać o takowe dyrekcję obecną, czy dawniejszą, dyrekcję z przed lat pięciu, czy z przed lat piętnastu — czemże jest taka argumentacja, jeźli nie pełną złośliwości plotką, na rozbudzenie ciekawości drugorzędnych czytelników obliczoną? A kiedy w dalszym ciągu dr. Waliszewski utrzymuje, że o „stronności, z jaką bywają sporządzane taksy majątków ziemskich wróble ze szczygłami gadają na dachach szlacheckich domów naszych", to wówczas mimowolnie nasuwa się pytanie — w czyim właściwie interesie on pracuje? Oczywiście nie w interesie właścicieli ziemskich, ani posiadaczy listów zastawnych, ani wierzycieli hipotecznych, bo wszystkie te sfery nie są przecież interesowane w nadwerężeniu i tak już zachwianych stosunków kredytowych kraju tutejszego. Więc też jest to tylko prywata, niezręcznie w szaty publicznego interesu przyodziana, obmowa i tylko obmowa, nieodrodne dziecię owej nierzetelności, którą sławnej pamięci ks. Walerjan Kalinka uważał słusznie za „naszą najcięższą niewolę".

Co mianowicie wnosić mamy z tego ustępu „Odpowiedzi", w którym szanowny doktor przyrzeka panu Kłobukowskiemu uwzględnienie poruszonego w swoim czasie a następnie zaniechanego projektu metalizacji listów zastawnych? Jestże to obietnica, podana *en qualité* korespondenta petersburskiego *Kraju* i współpracownika francuskiego *Tygodnika ekonomicznego*? No, w takim razie protekcja co prawda niezamocna... i nie było się z czem tak dalece wyrywać... A może dr. Waliszewski ma istotnie widoki zasiąść w radzie Towarzystwa kredytowego ziemskiego. Ale w takim razie jakiego towarzystwa?... Nie będąc ani właścicielem ziemskim, ani stowarzyszonym — do konstytucyjnego towarzystwa nie posiada on przedewszystkiem kwalifikacyj materjalnych, a co się tyczy niematerjalnych?... Od tych przynajmniej, co się specjalnie zajmują historją możnaby żądać, aby pamiętali, że tragikomedje w tym guście, jak je szanowny doktor pisuje nie utorowały dotąd nikomu drogi w tym kraju do szacunku i zaufania współziomków i nie dają również wysokiego wyobrażenia o tej dojrzałości zdania i powściągliwości w wyrażeniach, jakie, przy najmniejszej skali wymagań, są przecież konieczne dla przedstawicieli poważnej i dobrze krajowi zasłużonej instytucji kredytowej. Więc chyba p. Waliszewski ma na myśli niekonstytucyjne towarzystwo kredytowe. Tej kwestji, rozumie się, ani dotykać, ani tembardziej przesądzać nie śmiemy. Widocznie jednak wysokie to jest stanowisko, które zająć sobie obiecuje, skoro przed jego objęciem czuje się już w prawie przyrzekać radcom komitetu obecnego Towarzystwa kredytowego nie już protekcję, lub poparcie, ale *uwzględnienie* dla ich pomysłów.

Temu umiarkowaniu rojeń doczesnych dorównywa wzruszająca zaprawdę skromność marzeń pozagrobowych. „Umrę samotnikiem", mówi w zakończeniu swej „Odpowiedzi" dr. Waliszewski, „jak pomarli wielcy ofiarnicy służby publicznej, których uznanie dopiero w grobie dosięgło". Więc, jeżeli się dobrze domyślamy, stawia się obok Antoniego Tyzenhausena i Hugona Kołłątaja, obok Aleksandra Wielopolskiego i Dezyderego Chłapowskiego. O jednem tylko w tem miejscu przepomniał p. Waliszewski— że gdy przed społeczeństwem naszem nie występował nigdy z żadnym programem; gdy nie przedstawia wśród nas żadnej wybitnej idei i nie zajmuje żadnego publicznego stanowiska — nie może więc zostać *zapoznanym*, ponieważ nie był *znanym*, i nikt nie widzi się w konieczności odeń *odstępować*, ponieważ nikt uprzednio doń *nie przystępował*, i nikt nareszcie nie zamierza mu tamować (po najdłuższem, daj Boże, życiu) drogi do Panteonu znakomitości, jeżeli literatura nasza zdobędzie się na wzniesienie takiego Panteonu *pour ses enfants terribles*.

Gustaw Plewako.

Drobne nieprzyjemności życia warszawskiego.

II. Dorożka.

W chwili, kiedy z domu wychodzisz, słońce świeci przepysznie.

Nie będąc mułem ani wielbłądem, nie lubisz być objuczanym, poprzestajesz więc na zabraniu z sobą lekkiej, trzcinowej laseczki, która cienkością nie dorównywa jeszcze wykałaczce do zębów, ale już przewyższyła—słomkę do mazagranu.

Trzymając trzcinkę swą pomiędzy dwoma palcami prawej ręki, zręcznie nią wywijasz; tymczasem za blask nieba przyćmiewa się *piano, piano*, i z poza dachów kamienicznych wypełza czarna, deszczowa chmura.

Ogarnia cię niepokój.

Spoglądasz na wątłą trzcinkę—i drżysz na myśl, że cię przed ulewą nie zasłoni. Spoglądasz jednocześnie na długi szereg dorożek, ciągnący się wzdłuż chodnika—i otucha w serce twoje wstępuje.

Dorożkarze, czulsi na znaki deszczowe od barometrów i higrometrów, podnieśli już budy, zapięli fartuchy skórzane i zgarbiwszy się na kozłach—czekają.

Czekają—myślisz—na ciebie i na skinienie twoje...

Ty wszakże ze skinieniem nie pośpieszasz, myśląc, że może z chmury tej deszczu nie będzie.

Ale nadzieja zawodzi cię: miga błyskawica, strzela grom i rzęsista ulewa poczyna chlustać z upustów niebieskich.

Wówczas w stronę dorożek wyciągasz rękę gestem przyzywającym.

Wszystkie dorożki—a jest ich kilkanaście—poruszają się z miejsca, jak jedna; i wszystkie też, jak jedna, z niewytłómaczoną impertynencją odwracają się do ciebie plecami, pokazując ci swoje tylne, biało malowane numera...

Ponawiasz gest i dołączasz do niego okrzyk: „dorożka! dorożka!"

Skutek wołania twojego jest taki tylko, że uciekające (bo najwyraźniej przed tobą uciekają) konie dorożkarskie z truchciku przechodzą w kłus, a z kłusa w galop...

Nie upłynęła minuta, a już na stacji nie widzisz ani jednego dorożkarskiego chabeta i ani jednej granatowej, z blachą pod kołnierzem, opończy...

Zjawiają się wprawdzie inne chabety i inne opończe i przejeżdżają tuż przed twoim nosem, to prędko, to powolnie, zdaje się wszakże, że dorożka i ty stanowicie w tej chwili dwie siły, odpychające się wzajem, i że zbliżenie się wasze jest takąż samą niemożliwością, jak naprzykład miłość Paryża z Berlinem.

Pilno ci—więc idziesz, mimo deszczu, brnąc przez wodę, stojącą na chodnikach i pozwalając na to, aby kapelusz twój nasiąkał wodą, jak gąbka; a ile razy, spotkawszy wlokącą się, noga za nogą, dorożkę, krzykniesz na nią, aby się zatrzymała—zgarbiony woźnica budzi się z zadumy, zacina konie i wypuściwszy je galopem, ucieka przed tobą, jak przed upiorem.

I w rezultacie powracasz do domu piechotą, przemokły do nitki, zakatarzony, zirytowany—i zadajesz sobie pytanie, żadną miarą odpowiedzi na nie znaleźć nie mogąc:

— Na co i dla kogo istnieją w Warszawie... dorożki?

Tymczasem ulewa przeszła, niebo się wypogodziło i po chmurnem popołudniu zabłysnął pogodny wieczór, a po nim noc księżycowa, prześliczna...

Około północy, skończywszy pracę, która cię przez kilka godzin przykuwała do biurka, jak więźnia do taczki galerniczej, wychodzisz na ulicę, ciesząc się nadzieją rozkosznej przechadzki.

Oddychasz całą piersią, prostujesz kark, plecy, nogi... Mieszkasz dość daleko, ale chciałbyś mieszkać dalej jeszcze, gdyż pozwoliłoby ci to dłużej rozkoszować się przechadzką.

Aliści, zaledwie stanąłeś na chodniku, żeby porównać zegarek swój z zegarem ratuszowym, ze środka placu podjeżdża do ciebie pędem pięć czy sześć dorożek, ofiarując usługi swoje na prześcigi.

Wzruszasz ramionami—i idziesz w swoją drogę.

Idziesz krokiem miarowym, elastycznym, dziękując w duszy Panu Bogu swemu za to, że cię obdarował nogami zdrowemi, które zaprawdę więcej są warte, aniżeli najwspanialsze powozy artretycznych bogaczów.

Nagle uderza ucho twoje klekot starego żelastwa, zgrzyp skórzanych rzemieni i astmatyczne, w równych odstępach czasu powtarzające się, chrapanie...

Jako warszawiak, z odgłosów tych poznajesz od razu że to, tuż za tobą, wlecze się brzegiem ulicy—dorożka.

I w samej rzeczy dobiegają cię po chwili uprzejme słowa:

— Niech pan siada... podwiozę pana...

— Dziękuję ci, przyjacielu (!)—odpowiadasz, nie odwracając głowy—wolę iść pieszo...

Następuje dwuminutowa pauza, w czasie której charakterystyczny klekot wciąż się odzywa.

— Niech się wielmożny pan nie boi, mam konie dobre...—kusi cię znowu głos za plecami.

Nie jest to głos syreny—puszczasz go więc mimo ucha i kroku przyśpieszasz, bo ci ten klekot nerwy rozstraja.

Ale równocześnie stare żelastwo, zeschłe rzemienie i koń astmatyczny przyśpieszają w tym samym stosunku tempo swojego niestrojnego tercetu.

— Jaśnie panie!—słyszysz tym razem głos kusiciela—da mi jaśnie pan rubelka, to powiozę jaśnie pana lepiej, jak hrabiego Gucia...

Przyprowadza cię to do ostateczności.

...ajesz i głosem oburzenia, a zarazem żalu, przemawiasz:

— A gdzież to byłeś, kochanku (!!) dziś w południe, gdy deszcz padał?

Na te słowa cień, siedzący na koźle, poczyna batem kreślić na powietrzu znaki zapytania i wykrzykniki...

— Ocho! — mówi, pełnym domyślników głosem—deszcz, jaśnie panie, to je zupełnie inna *kategorja*!

I odgadując widocznie, że ma do czynienia z... frantem (pochlebne to przypuszczenie sam czynisz), zacina konie i znika z przed twoich oczu.

A ty wówczas wznosisz wzrok ku księżycowi i wołasz patetycznie:

— O Szylerze! Szylerze! jaką ty słuszność miałeś, gdyś pisał: „dorożka jest jak cień; ucieka przed tobą, gdy ją gonisz; goni cię, gdy przed nią uciekasz"!...

I myślisz jednocześnie, że choć Szyler nie dorożkę miał w słowach tych na myśli, to jednak zdania wielkich poetów, podobnie jak tekst Pisma świętego, do wszystkiego zastosować się dadzą...

Fantazy.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= Według informacyj *Russk. wied.*, postanowiono zmniejszyć wynagrodzenie dla komorników sądowych za opiekowanie się majątkiem do rs. 100 i za egzekucje wyroków do rs. 30.

= W przedmiocie projektowanego urządzenia szczegółowych archiwów dla przechowywania akt spraw osądzonych przez sądy pokoju i gminne w warszawskim okręgu sądowym, *Warsz. dniewn.* donosi, iż takie archiwa mają być urządzone przy zjazdach sędziów pokoju. Według przybliżonego obrachunku, etat na 20 archiwów uczyni sumę około ...0,000 rs. rocznie.

= Z powodu wynikających często nieporozumień między adwokatami przysięgłymi i ich klijentami przy obrachunkach za prowadzenie spraw, warszawski sąd okręgowy postanowił zobowiązać adwokatów do wydawania klijentom szczegółowych pokwitowań z każdej otrzymanej sumy. W tym celu sąd urządził specjalne książki kasowe, do prowadzenia których obowiązani są wszyscy adwokaci. Książeczki te mają służyć w razie sporu za dowód przy obrachunkach z klijentami.

= Na pograniczu kraju zachodniego, jak pisze *Warsz. dniew.*, w fabrykach stalowych i żelaznych, których właścicielami są cudzoziemcy, pracuje ...,600 robotników, przeważnie pruskich poddanych, codziennie przechodzących granicę za kartkami. Dla zapobieżenia temu i położenia tamy rozwojowi pomienionych fabryk, przedsięwzięte zostały przez ministerja skarbu i spraw wewnętrznych, po wzajemnem porozumieniu się, odpowiednie kroki.

= Z rozporządzenia ministerjum komunikacyj, inspektorowie szkół technicznych kolejowych winni przed rozpoczęciem każdego roku szkolnego, poczynając od r. b., przedstawiać do zatwierdzenia projektowane budżety wydatków. Zwracaną ma być przytem uwaga na to, że drugi kurs techniczny winien być urządzony podług nowego programu.

= W końcu b. m. ma być ukończoną rewizja taryf celnych.

= Przewóz z Rossyi do Bukowiny i Galicji: kóz, owiec, oraz produktów bydlęcych, z powodu ustania zarazy na bydło w Besarabji, został dozwolony, z warunkiem jednakże zachowania obowiązujących przepisów sanitarnych.

= Zarząd kolei południowo-zachodnich zabronił przyjmowania na stacji Brześć II (kijowski) transportów, adresowanych na kolej terespolską. Transporta te winny być ekspedjowane ze stacji Brześć I (terespolski).

= Dla ułatwienia komunikacji pomiędzy Rygą i Kremieńczugiem ma być przekopany kanał, który połączy Dźwinę zachodnią z Dnieprem. Koszt tej budowy wyniesie około 10 miljonów rubli.

= W celu udogodnienia przewozu towarów w komunikacji warszawsko-wołżsko-kaspijskiej, odnośne towarzystwa żeglugi wydawać będą na przyjęte przez swoich ajentów przesyłki oddzielne frachty wodne. Kwoty, przypadające na rzecz towarzystw żeglugi za przewóz na przestrzeni wodnej w listach frachtowych dróg żelaznych, wykazane będą jako przedpłaty.

= Z powodu układania rur wodociągowych na Nowym Świecie, ulica ta w dniu dzisiejszym na przestrzeni od Kopernika do Wareckiej została dla komunikacji kołowej zamknięta.

= W parku praskim, mianowicie w alei prowadzącej od gościńca ku Wiśle, ustawiono już kilkanaście latarni gazowych. Takież latarnie staną tam wkrótce i w innych główniejszych alejach.

= W rozkazie do warszawskiego garnizonu wojsk zamieszczono: „Z polecenia dowodzącego wojskami zawiadomiono pp. oficerów, iż pozwolono im uczęszczać tylko do teatrzyków „Eldorado" (teatr Buff), i to w dni przedstawień dawanych przez artystów rosyjskich i „Belle-vue" na Chmielnej. Nadto dodaje się, iż wejście niższych stopni wojskowych różnej rangi (nie wyjmując junkrów i podpraporszczyków) do wszystkich teatrzyków ogródkowych zostaje surowo wzbronione."

= Komisarze cyrkułowi otrzymali polecenie dopilnować, aby wszystkim dzieciom ospa ochronna była zaszczepioną. Bezpłatne szczepienie odbywa się: 1) w instytucie przy szpitalu Dzieciątka Jezus we wtorki, czwartki i soboty od godz. 9-ej do 12 ej w południe i 2) w szpitalu starozakonnych w środy i soboty od godziny 11-ej do 12-ej w południe.

= W zeszłym tygodniu na 298 posesyj poddanych rewizji sanitarnej znaleziono nieporządek w 34-ch, których właściciele zostali pociągnięci do odpowiedzialności sądowej. W tym samym okresie czasu sędziowie pokoju skazali 14-tu właścicieli domów na kary pieniężne z których najniższa wynosi 10, a najwyższa 50 rs. Jednocześnie dopełniono rewizji sanitarnej w 90-ciu zakładach spożywczych, a z tej liczby z 13-tu właścicieli zostały spisane protokuły, pociągające ich do odpowiedzialności sądowej.

= Liczba wolnych łóżek w szpitalach warszawskich, według wczorajszego wykazu, wynosi: u Dzieciątka Jezus 88, św. Łazarza 103, św. Rocha 28, św. Ducha 7, na Pradze 19, starozakonnych 61, wolskim 10.

= JE. ksiądz arcybiskup Popiel po kilkodniowej pasterskiej wizycie w dekanacie łowickim, w dniu wczorajszym powrócił do Warszawy.

= Dyrektor kolei wiedeńskiej i bydgoskiej, p. Władysław Kozłowski, powrócił z Petersburga do Warszawy.

= **Z literatury.**

* Zeszyt 90-ty „Słownika geograficznego" wyszedł z druku i zawiera następujące ważniejsze artykuły: Podkamień, Podklasztor, Podlesie, Podłęże, Podole, Podoliniec i Podstolice.

* *Bibl. najcel. utw.* w ostatnim poszycie za m. maj drukuje powieść Kraszewskiego z dziejów rzymskich.

* Nakładem S. Niemiery wyszły trzy broszury, dla ludu przeznaczone, treści religijnej.

Są to „Myśli pobożne" św. Alfonsa Liguori, „Dziewięciodniowe nabożeństwo do św. Izydora oracza" Zdżarskiej i życiorys św. Feliksa, patrona chorych dziatek o. Prokopa.

* Studjum H. Taine'a o Napoleonie wyszło z druku w polskim przekładzie p. Marji Dzierżanowskiej.

* Księgarnia tutejsza Wojciecha Cithurusa świeżo puściła w świat kilka rzeczy treści poważniejszej.

Przedewszystkiem godne są wzmianki „Nieśmiertelność człowieka" Władysława Dębickiego i „Emancypacja" ks. prałata A. L.

Strona zewnętrzna obu książek wielce staranna, obu też, choćby dlatego, iż potrącają zawsze żywotne zagadnienia, można wróżyć poczytność.

* Na półkach księgarskich ukazał się dramat Michała Jezierskiego p. t. „Zemsta kasztelanowej".

Autor osnuł nową swą pracę poetycką na tle powieści Rzewuskiego „Zamek krakowski".

* Pp. Strzelecki i Kotłubaj wyprzedzili muzeum przemysłowo-rolnicze...

Pierwszy zeszyt *Encykl. roln.* z pod ich redakcji leży właśnie przed nami, ozdobiony licznemi rysunkami, i obejmujący wyrazy od *A* do *B* włącznie.

Wnosząc z tego wstępu, nowa *Encykl.* będzie użytecznym dla gospodarzy wiejskich podręcznikiem.

= **Z teatru i muzyki.**

* Na jutrzejszy wieczór zapowiedziany jest w teatrze Wielkim pierwszy występ panny Angeloni w „Mefiście" Boity.

Śpiewaczka włoska wykona partję Małgorzaty.

Fausta przedstawi goszczący u nas tenor p. Coppola.

Partję tytułową interpretuje p. Seideman.

* Nowa komedja Kazimierza Zalewskiego „Małżeństwo Apfel" ujrzy jutro wieczorem pierwszy raz światło kinkietów w teatrze Letnim.

Oprócz Żółkowskiego, który, jak wiadomo, odtworzy jedną z głównych postaci (Ciaputkiewicza), w wykonaniu tej nowości uczestniczą panie: Borkowska, Lüdowa, Niewiarowska, Nowakowska, Ostrowska, Trapszówna i Wisnowska, oraz pp. Grzywiński, Ładnowski, Narkiewicz, Ostrowski, Prażmowski, Śliwiński, Szymanowski, Tatarkiewicz i Wolski.

* Wznowiony wczoraj z powodzeniem w teatrze Nowym „Orfeusz w piekle", powtórzony zostanie w dniu jutrzejszym.

* Dyrekcja „Narodneho divadla" w Pradze zaprosiła na szereg gościnnych występów tenora naszej sceny, p. Myszugę, który przyjął tę propozycję i za trzy tygodnie, korzystając z dorocznego urlopu, wyjeżdża do stolicy Czech.

* Do Warszawy przybył czeski wiolonczelista, p. Alois, który zamierza osiedlić się tu na stałe i obejmuje pulpit pierwszej wiolonczeli w orkiestrze opery, a jednocześnie klasę wiolonczeli w instytucie muzycznym.

= Mazur dla „Lutni".

P. Leopold Lewandowski napisał do własnych słów mazura p. t. „Lutnia" i ofiarował śpiewakom tegoż Towarzystwa.

Mazur ten w układzie głosowym p. Piotra Maszyńskiego, będzie śpiewany na najbliższym koncercie lutnistów.

= **Ze sztuki.**

* Z powodu nieustannie wzrastającej liczby członków, komitet Towarzystwa sztuk pięknych postanowił znacznie powiększyć ilość nabywanych dzieł sztuki, przeznaczonych do rozlosowania z końcem roku.

Drugi tegoroczny zakup odbędzie się dnia 30-go b. m.

* P. Romuald Dobrowolski nadesłał na wystawę sztuk pięknych, pięknie rzeźbioną w drzewie chrzcielnicę, przeznaczoną do jednego z kościołów tutejszych.

* Po zmarłym rzeźbiarzu, ś. p. Piotrze Mularskim, pozostały dwie oryginalne kompozycie nagrobkowe, a mianowicie „Anioł smutku" i „Anioł pocieszenia".

Modele tych dzieł mogą być oglądane w pracowni rzeźbiarza p. Gundelacha.

= Konkurs.

Konkurs dla początkujących malarzy i rzeźbiarzy z zapisu imienia ś. p. Franciszka Korwin-Szymanowskiego rozpocznie się z dniem 20-tym b. m. i trwać będzie do dnia 25-go.

Kandydaci będą wykonywali swoje prace w sali rysunkowej Towarzystwa sztuk pięknych pod nadzorem delegowanych członków komitetu pp. B. Łaszczyńskiego, J. Ryszkiewicza i H. Marczewskiego, na tematy: z historji wieków średnich lub życia wiejskiego.

Adepci sztuki, pragnący ubiegać się o nagrodę konkursową, wynoszącą 150 rs. rocznego zasiłku na kształcenie się za granicą, powinni przed dniem 16-tym czerwca r. b. złożyć w kancelarji Towarzystwa sztuk pięknych podanie z opisem biegu życia, oraz dołączeniem metryki urodzenia, świadectwa niezamożności i dobrych obyczajów.

= Z Towarzystwa ogrodniczego.

Miesięczne zebranie członków Towarzystwa ogrodniczego nie odbędzie się w piątek 10-go, lecz w następny 17-go b. m.

Natomiast jutro w lokalu Towarzystwa przy ulicy Chmielnej, o godz. 7-ej wieczorem, nastąpi posiedzenie członków komisji przyrodniczej.

Porządek dzienny zebrania jest następujący:

1) Wł. Gosiewski „O budowie materji", 2) dr. Bujwid „Reakcja na bakterje choleryczne", 3) H. Cybulski „Koka".

Na tem posiedzeniu będzie obecny prezes dr. Majer, a po skończonej sesji członkowie udadzą się do resursy obywatelskiej na wspólną ucztę.

= Jutrzejsze gonitwy.

Do pięciu na jutro wyznaczonych gonitw zameldowano następujące konie:

I) Do nagrody „Czerwcowej" rs. 500 dla trzyla-

tków, dystans 2 w. 133 sążnie: 1) J. Dobrogosta og. gn. „Brzask" (Gough); 2) Wł. Mysyrowicza og. kaszt. „Hermitage" (Puzikow).

II) Do nagrody „Oaks" rs. 1,000 dla klaczy trzyletnich, biegu w. 133 sążnie: 1) J. Dobrogosta kl. sk. gn. „Brünette" (Gough); 2) Wł. Mysyrowicza kl. kaszt. „Bettina" (Puzikow); 3) L. Grabowskiego kl. gn. „Provena" (Gillam); 4) Kronenberga kl. gn. „Mira" (Wilson); 5) rządowego stada w Janowie kl. sk. gn. „Murchienesse" (Bateman).

III. Nagroda „Mokotowska" rs. 500, dla koni od lat 3-ch, bieg 2 wiorsty: 1) J. Dobrogosta kl. gn., lat 4 „Lady Aleksandra" (Gough); 2) L. Kronenberga kl. gn., l. 4 „Markiza" (Wilson).

IV. Nagroda „Dodatkowa" rs. 200, jeźdźcy panowie i chłopcy stajenni, dżokieje wyłączeni: 1) Komierowskiego og. gn., l. 3 „Pan Tadeusz"; 2) Wł. Mysyrowicza og. sk. gn., l. 3 „Palmerston"; 3) Wł. Curikowa og. sk. gn., l. 3„Vermouth"; 4) A. Wotowskiego i E. Reszkego kl. kaszt., l. 5 „Kitchen Maid"; 5) R. Krumpla og. kaszt. „Gildersbeck".

V. Nagroda „Horodna" rs. 800, steeple-chase handicap, bieg 3 wiorsty, 12 przeszkód: 1) A. Niłowa og. gn., l. 5 „Orion" (Wilson); 2) L. Grabowskiego kl. kaszt., l. 4 „Mandana (Punch); 3) Wł. Curikowa og. gn., l. 6 „Czatterton" (Max).

= Kolumna zygmuntowska.

Statua króla Zygmunta w dniu dzisiejszym, pomiędzy godziną 10-tą a 11-tą, została zdjęta i ustawioną na uboczu.

W piątek spuszczoną będzie ona o jedno piętro niżej.

Przy zdejmowaniu pracowało 8 ludzi, którzy, opasawszy statuę grubemi sznurami, za pomocą windy podnieśli ją w górę, a następnie na bok usunęli.

Okazało się, że statua wewnątrz wypełnioną jest gliną.

W obawie, aby przy poruszeniu silniejszem nie rozpadła się nadwerężona kolumna, opasano ją sznurami i opatrzono zewsząd podporami.

Być może, że uda się zdjąć kolumnę w całości.

= Nowe przedsiębiorstwo.

W tych dniach ma być otwarte w naszem mieście przedsiębiorstwo, pośredniczące w nabywaniu wszelkiego rodzaju materjałów i produktów fizyko-chemicznych.

Założycielami są: jeden z tutejszych chemików oraz przedsiębiorczy ziomek nasz, który niedawno powrócił z Ameryki.

= Z ruchu przemysłowego.

Fabryka żelazna Rudzkiego i Spółki, otrzymała od jednego ze znanych petersburskich przedsiębiorców, nowe zamówienie na dostawę kilku tysięcy rur wodociągowych.

Jedna z tutejszych największych fabryk wyrobów tytuniowych, rozpoczęła poraz pierwszy wyrób gilz do papierosów nie sklejanych.

Założona przed kilku laty pierwsza w kraju parowa fabryka wyrobów rogowych, z powodu znacznych zapotrzebowań na dalekie rynki wschodnie, powiększyła produkcją.

W tegorocznym wielkim jarmarku w Niżnym-Nowogrodzie, przyjmuje udział kilka naszych warszawskich firm fabrycznych drobnego przemysłu, jak: wyrobów grzebieniarskich, galanteryj, lamp itp.

= Maroderzy.

Przed miesiącem Warszawa nawiedzoną została gradem, który pozbawił ją podobno pół miljona szyb.

Prawo, powołane na rozjemcę pomiędzy właścicielami domów i lokatorami, orzekło, że pierwsi obowiązani są ponieść koszta wstawienia szyb nowych.

O protestach nie słyszeliśmy—i owszem, sprawiedliwość nakazuje przyznać, że ogromna większość właścicieli domów bez szemrania na zawistne losy przyjęła ich wyrok.

Ale w każdej sprawie znajdą się maroderzy...

Aż dotąd—w miesiąc po katastrofie—bardzo wiele domów, zwłaszcza na ulicach odleglejszych lub mniej narzucających się w oczy nawet w środku miasta, brakiem szyb razi poczucie porządku i schludności.

Uwaga ta odnosi się także do wielu rozległych zabudowań, mających przeznaczenie publiczne.

Przynaglenie tych maroderów do szybszego wywiązania się z obowiązku, jaki mają wobec miasta, byłoby bardzo pożądanem, już choćby ze względu na cudzoziemców, którzy dziwują się, dlaczego Warszawa liczy aż tyle—wybitych okien?

= Lecznica dla „jaroszów".

Znany z kilku rozpraw o „jarstwie", czyli wegeterjanizmie p. Mocs Oskragiełło, postanowił w r. p. otworzyć w willi własnej pod Otwockiem lecznicę „jarską".

Nowy ten zakład będzie miał na celu leczenie wszelkiego rodzaju chorób wewnętrznych na zasadzie teorji wegetarjańsko-wełniarskiej.

Czy cel ten osiągnie?—zobaczymy.

= Kwestja prawna.

Urzędnik jednej z tutejszych instytucyj sądowych pan M., w ostatniem ciągnieniu loterji klasycznej wygrał 10,000 rs. na los za nr. 14,592.

Ponieważ na losie loteryjnym, aż do klasy trzeciej włącznie, na odwrotnej stronie biletu znajdowało się nazwisko wspólniczki w grze, pani K.; urząd loterji wstrzymał wypłatę, żądając wyjaśnienia tej adnotacji.

Ze swojej strony p. M. przedstawił formalny dowód zrzeczenia się wspólniczki, dokument ten jednak uznano za niewystarczający, przyobiecując uiścić wypłatę niewcześniej, jak po upływie trzech miesięcy.

Wówczas pan M., powołując się na wyraźny na biletach paragraf ustawy loteryjnej, iż „wygrana jest wypłacaną okazicielowi losu", wystosował do urzędu wezwanie rejentalne, które — wedle opinji prawników — w razie powtórnego sporu, narazić może instytucję na sprawę sądową, oraz zwrot zaległego procentu od zatrzymanego kapitału.

= Cmentarz w śródmieściu.

Projekt przeprowadzenia nowej ulicy przez terytorjum posesji po-kapucyńskiej wkrótce ma zostać urzeczywistnionym.

Z tego powodu przypominamy, iż w ogrodzie wspomnianej posesji znajduje się cmentarz.

Spoczywają tam zwłoki wielu osób, o których i pamięć zaginęła.

Znajdują się jednak dwa pomniki.

Jeden z nich otacza krzyż kamienny, na którym znajdujemy 1708-y rok.

Odczytać tu można następujący czterowiersz:

Przechodzący któżkolwiek stań w tem miejscu trochy,
Zważ wspólne serc braterskich tu leżące prochy,
Jedenastu złożonych jest powietrzem kary,
Ey, westchniy, gdyż i tobie pójść przyjdzie na mary.

Pod tym pomnikiem spoczywają właśnie zwłoki 11-tu kapucynów, którzy zmarli jednego dnia w czasie grasującej epidemji.

Jest podanie, iż ostatni będąc już śmiertelnie chory, sam za życia wszedł do wspólnego grobu, aby spocząć obok braci.

Pod drugim pomnikiem, stanowiącym dwa sarkofagi, spoczywają zwłoki jenerała Józefa Rautenstraucha (męża zmarłej w r. z. Łucji z książąt Gedroyców, autorki „W Alpach i za Alpami") oraz Laury z Rautenstrauchów Bujnowej.

Pierwszy zmarł w r. 1842-im, a druga w następnym 1843-im r.

Jest domniemanie, oparte na wielu dowodach, iż w rozmaitych punktach placu spoczywa wiele zwłok, czyli że cała posesja stanowi znacznych rozmiarów cmentarz w śródmieściu.

Ponieważ regulacja ulicy niebawem ma nastąpić, a place zostaną sprzedane przez publiczną licytację, należałoby wcześniej zająć się przeniesieniem śmiertelnych szczątków na cmentarz powązkowski.

Co do zwłok jenerała Rautenstraucha i siostry jego Bujnowej, rodzina zapewne stosownie i właściwie zarządzi.

Pomniki należałoby również przenieść i zachować.

= Niegodziwa mistyfikacja.

W dniu onegdajszym p. Z., zamieszkały na Wilczej pod nrem 38-ym, otrzymał telegraficzne zawiadomienie o śmierci brata, zamieszkałego w Krakowie.

Telegram był bez podpisu, lecz przerażony Z. bezzwłocznie wyjechał.

Po przybyciu wczoraj rano do Krakowa zastał brata w najlepszem zdrowiu.

Była to więc niegodziwa mistyfikacja, narażająca p. Z. na koszta, daremną stratę drogiego czasu i przestrach.

Na podstawie powyższego telegramu wczoraj rano odbyło się już nabożeństwo żałobne za duszę mniemanego nieboszczyka.

Ogłoszenia w pismach o śmierci p. Z. zdołał telegraficznie wstrzymać.

= Zagadkowe zniknięcie.

W tych dniach zniknęli bez wieści dwaj uczniowie 5-ej klasy szkoły realnej, J. T., starozakonny, i C. W.

Obaj młodzieńcy liczą po 18 lat wieku.

Pozostawali oni z sobą w tak ścisłej oddawna przyjaźni, iż koledzy nazywali ich Kastorem i Polluksem; związek zaś ten zawarty został pod wpływem przeczytanej powieści Kaczkowskiego „Bracia ślubni".

W dniu zniknięcia wcale w klasie nie byli; koledzy nawet, z którymi pozostawali w stosunkach większej zażyłości, nie umieli nic objaśnić.

Zbiegi nie zabrali z sobą więcej garderoby nad to, w czem wyszli na ulicę, a środki pieniężne posiadali, jak się zdaje, bardzo ograniczone.

= Kontrabanda na wodzie.

Na liczną rzeszę przemytników lądowych i wodnych zwrócono baczną uwagę, gdyż mnóstwo przemycanego towaru przychodzi do Warszawy.

Koleją trudniej jest przemycać z uwagi na większy nadzór, natomiast wozy frachtowe przez rogatki ułatwiają kontrabandę.

W ostatnich czasach sporo w ten sposób przemyconego towaru zabrano, w tych dniach zaś znaleziono kontrabandę na dwóch berlinkach, które przypłynęły do przystani z dołu Wisły.

Kontrabanda składa się z cygar, araku i wódek zagranicznych.

= Kradzieże.

Nocy wczorajszej pod nrem 11-ym na Lipowej, w mieszkaniu S. Siekierowej spełniono zuchwałą kradzież 100 rs. w gotówce, oraz garderoby, weksli i rozmaitych dokumentów.

Niemniej zuchwałą kradzież spełniono przez rozbicie drzwi pod nrem 38-ym na Senatorskiej, w kantorze Aleksandra Grodzkiego.

Złodzieje wynieśli 100-frankową monetę, portmonetkę z kilkudziesięciu rublami, złoty łańcuch, pled i cygarnicę.

Część łupu wykryto u jednego z paserów.

Pod nrem 3-im na Królewskiej, z mieszkania dra F. Sommera skradziono 106 rs. w gotówce,

= Na uczynku.

Dziś rano pod nrem 42-im na Twardej, rewirowy Wołyniec schwytał na gorącym uczynku dwóch złodziei: Joska Sejdelbeutla i Lejbę Przysuckiego.

Ujęto ich w chwili, gdy odrywali zamek w drzwiach lokalu Antoniego Wołowskiego.

= Zuchwały złodziej.

W ostatnich czasach zdarzyło się w ogrodzie Krasińskich kilka zuchwałych kradzieży kieszonkowych.

Zwróciło to baczniejszą uwagę policji, która wczoraj złodzieja Hersza Gerszona przytrzymała, stoczywszy z nim jednak zaciętą walkę.

= Grabież.

Nocy wczonajszej na Śliskiej, w pobliżu szpitala dziecięcego, handlarz rybami, Mendel Mędrzycki, został napadnięty przez cztery indywidua, które go mocno pobiły i ograbiły z pugilaresu, zawierającego 53 rs.

Trzech rabusiów ujęto, czwarty zaś zdołał umknąć.

= Smutna pomyłka.

W dniu wczorajszym malarz pokojowy, Feliks Romanek, odnawiając mieszkanie pod nrem 76-ym na Żelaznej, przez pomyłkę zamiast wody napił się roztworu potażu.

Objawy otrucia wnet wystąpiły i życiu Romanka, odwiezionego do szpitala ewangelickiego, grozi niebezpieczeństwo.

= Bez szwanku.

W dniu wczorajszym pod nrem 10-ym na Furmańskiej, dwuletni Zygmunt Majewski, pozostawiony w oknie bez dozoru, spadł na bruk podwórza z wysokości drugiego piętra.

Zdawało się, iż malec na miejscu życie postradał; tymczasem jednak powstał o własnej sile i żadnego widocznego szwanku nie poniósł.

= Smutny wypadek.

Wczoraj pod nrem 34-ym przy ulicy Tamka, blacha, przy reparacji domu pozostawiona przez robotników na dachu, spadła na głowę 4-letniego chłopca, Stanisława Bonczaka.

Ranione dziecko odwieziono do szpitala przy ulicy Aleksandrja, gdzie znajduje się w niebezpieczeństwie życia.

Blacharzy pociągnięto do odpowiedzialności sądowej.

ZE ŚWIATA.

× **Po pańsku.** Jak piszą dzienniki lwowskie, hr. Wilhelm Siemieński-Lewicki, właściciel stadniny w Chorostkowie, w Galicji, postanowił na czas pobytu arcyksięcia Rudolfa we Lwowie dostarczyć do dyspozycji dworu 10 czwórek cugowych. Dziesięć czwórek, dobranych rasą, wzrostem i maścią, to nie bagatela; nie dziw też, że zapowiedź powyższa wielce zainteresowała sfery właściwe, a zwłaszcza sferę t. zw. „końskiego" kasyna w galicyjskiej stolicy.

× **Z Tarnopola** donoszą nam, iż komitet, zajmujący się przygotowaniami do przyjęcia następcy tronu, arcyksięcia Rudolfa, energicznie zabrał się do robót, których celem jest urządzenie wystawy etnograficznej, otworzyć się mającej właśnie w czasie pobytu dostojnego gościa. Na placu wzniesione być mają cztery zagrody włościańskie: podolska, huculska, nadbużańska i naddniestrzańska. Praca koło nich już rozpoczęta, a komitet otrzymuje nieustannie zawiadomienia, tak od osób prywatnych, jak od władz autonomicznych, iż chętnie współudziałem swoim wspierać będą wystawę.

× **O niezwykłem zjawisku na Gople** donoszą z Kruświcy. W d. 27-ym z. m. w południe srożyła się nad Kujawami burza z kierunkiem ze wschodu na zachód. Pod koniec burzy poziom wody w jeziorze nagle podniósł się w górę. Gopło, wzburzone, pieniące się, jak rzeka, z łoskotem i szumem jęło płynąć ku wschodowi, zalewając zbudowane na niem dwa mosty. Na przestrzeni 50 metrów między mostami utworzył się szalony wir, pokryty masą piany. Po kilku minutach jezioro uspokoiło się zupełnie. W czasie tego zjawiska słychać było łoskot, podobny do grzmotu.

× **Bal polski w Londynie.** W tych dniach odbył się w Londynie bal publiczny na cel dobroczynny, urządzony staraniem ks. Władysława Czartoryskiego.

× **Nowe wydawnictwo.** W Londynie zaczęły wy-

hodzić „Roczniki głodowe". Redakcja odniosła się do jednego z obywateli naszych w lubelskiem, z prośbą o dostarczanie wiadomości co do stanu urodzajów i zbiorów.

⨯ **Orkiestra**, złożona z przestępców kryminalnych, utworzoną została na wyspie Numea, należącej do posiadłości francuskich. Komplet składa się ze 120-tu wybornych artystów. Dyrektor, skazany za zabójstwo, był członkiem orkiestry Wielkiej opery. Muzyka ta wydaje koncerta po dwa razy na tydzień. Obecnie wakuje miejsce flecisty, którego powieszono za nowy czyn przestępny.

⨯ **Towarzystwa kolei** poniosły w r. z. dotkliwe straty, zwłaszcza w Niemczech, na pociągach błyskawicznych. Przyczyną tego zastój handlowy. Pociągi mają być w tym roku na kilku linjach zniesione.

⨯ **Na Węgrzech.** Podczas gdy katastrofa nadcisańska przybiera coraz większe rozmiary, spaliło się w znacznej części miasto Nagy-Karoly. Mieszkańcy są wielce wzburzeni, gdyż stwierdzono, że po pożarze było już sześć usiłowań podpalenia. Sprowadzono wojsko, ma być ogłoszony stan oblężenia. W Czegledzie znów wystąpiły zwiastuny nowych zamieszek antisemickich. Wielu żydów otrzymało listy, grożące spaleniem ich domów. Także samą zapowiedź znaleziono w synagodze. D. 6-go b. m. przybył tam na zebranie przedwyborcze głośny antisemita Verhovay, obawiano się przeto zaburzeń, lecz zapobieżono im przez sprowadzenie silnej załogi wojskowej.

⨯ **Sąd Salomona po chińsku**—brzmi napis historyjki, którą opowiada *Academy*. Dwie niewiasty stanęły przed mandarynem w walce o posiadanie dziecięcia, którego matką każda się mieniła. Nie było żadnych dowodów; ale mandaryn miał mądrą żonę, do której w ciężkich chwilach zwykł uciekać się po radę. Dzieje się to w Chinach, tak dobrze jak gdzieindziej! Pani mandarynowa, po krótkim namyśle, kazała przynieść żywą rybę, ubrać ją w nieobecności stron w szaty dziecięcia i następnie w ich oczach rzucić do wody. Ryba, niezadowolona wcale z garnituru, który jej tamował ruchy, ciska się w wodzie, a na ten widok jedna z kobiet z krzykiem rozpaczy rzuca się w fale. „To jest prawdziwa matka"—decyduje pani mandarynowa i każe oddać kobiecie niemowlę, przystrojone tymczasem w bogate sukienki z zapasów mądrej damy.

— *Warszawskie Towarzystwo dobroczynności* ma honor podać do wiadomości, iż pierwsza warszawska fabryka miodowo-ziołowo-słodowego ekstraktu i takichże karmelków pod firmą „Leliwa". przesłała na ręce W. dra Lubelskiego i do jego dyspozycji dla słabych sierot pod opieką tegoż Towarzystwa zostających 50 flaszeczek ekstraktu wyż wspomnianego i sto paczek karmelków. Za dar ten Towarzystwo składa podziękowanie.

Członek sekretarz Towarzystwa *J. Heppen.*

≌ W niedzielę, dnia 5 czerwca, w kościele św. Antoniego, Jks. Wojciech Jackowski pobłogosławił związek małżeński panny Stanisławy-Wandy **Heilsberg** z p. Ignacym **Wadowskim.** (1956)

≌ W ubiegłą niedzielę pobłogosławionym został związek małżeński między panną Szarlottą **Apte**, córką doktora medycyny, Markusa Aptego i żony jego Rozalji, z panem Maksymiljanem **Silberbergiem**, kupcem tutejszym. (1961)

Nekrologja.

† Ś. p. Teofila z Szyprowskich 1-go ślubu Kaczorowska, 2-go **Czajkowska**, wdowa, opatrzona św. sakramentami, przeżywszy lat 56, w dniu 7-ym czerwca 1887 r., zasnęła w Bogu. Pozostali w głębokim żalu córki, zięć i wnuczki, zapraszają krewnych i życzliwych na wyprowadzenie zwłok w dniu 9-ym czerwca, to jest we czwartek, o godzinie **6-ej** po południu, z kościoła św. Krzyża, na cmentarz powązkowski odbyć się mające. —1959

† Ś. p. Helena Karolina z Lindemanów **Schube**, obywatelka, po długich i ciężkich cierpieniach, przeniosła się do wieczności w dniu 6-ym czerwca 1887 r., przeżywszy lat 66. Pogrążeni w smutku syn, córki, synowa, zięciowie i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z domu własnego przy ulicy Wspólnej № 35, w dniu 9-ym czerwca, to jest we czwartek, o godzinie **6-ej** po południu, na cmentarz ewangelicko-augsburski. Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. 2—1955—

† Dnia 11-go czerwca, to jest w sobotę, o godzinie przed **11-tą** zrana, odbędzie się w kościele na Powązkach żałobne nabożeństwo za duszę ś. p. Ludwika **Darewskiego-Weryha**, doktora medycyny, poczem nastąpi przeniesienie zwłok tegoż z katakumb do grobu familijnego, na które to obrzędy pozostała wdowa zaprasza znajomych i kolegów zmarłego. —1952—

† W piątek, to jest dnia 10-go czerwca r. b., o godzinie **8-ej i pół** zrana, w kościele św. Piotra i Pawła na Koszykach, odprawioną zostanie msza św., jako w szóstą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Marji z Rudnickich **Szwejcer**, na którą pozostały mąż z dziećmi zaprasza krewnych i przyjaciół. —1958—

Nadesłane.

Małżeństwo Apfel, najnowsza komedja Kazimierza Zalewskiego, drukuje się w *Echu muzycznem, teatralnem i artystycznem.* Prenumerata kwartalna rs. 2. Dodatek bezpłatny 80 arkuszy nut rocznie.

Z CESARSTWA.

Petersb. wied. w artykule „Cudzoziemcy w Rosji" zabierają głos w kwestji projektowanego prawa o naturalizacji poddanych zagranicznych. Gazeta przedewszystkiem sądzi, iż prawo powyższe nie może otrzymać innego kierunku, jak tylko w sensie utrudnienia cudzoziemcom przechodzenia w poddaństwo rosyjskie. Taka tendencja prawa staje się niezbędną wobec całego szeregu faktów.

„Iluż to dziś mamy ludzi wysoko ukształconych, inżenierów fachowych, mechaników, techników wszelkiego rodzaju, szukających naprożno zajęcia. Jakże często spotkać można młodych ludzi, którzy ukończyli chlubnie wyższe zakłady naukowe i którzy dobijają się o miejsce woźnego, aby nie umrzeć z głodu, lub dają lekcje, licząc dochody na grosze."

I dalej mówią *Petersb. wied.*

„Zdziwienie, połączone z gorzkiem uczuciem krzywdy, rośnie, gdy się dowiadujemy, iż miejsca, które winni zająć specjaliści krajowi, powierzone są cudzoziemcom. We wszystkich najkorzystniejszych profesjach, w sferze przemysłu fabrycznego, górnictwa, rękodzieł, jako kierownicy techniczni występują cudzoziemcy, a gdzie się jeden zjawi, tam za nim ciągnie nieodłącznie gromada jego rodaków."

Niemcy — powiadają *Petersb. wied.* — biorą, co tylko jest najlepszego. Wzdłuż granicy zachodniej potworzyli sobie formalne gniazda fabryczne, gdzie wszystko do ostatniego robotnika jest niemieckiem. Dalszemu rozwojowi niemieckiej kolonizacji stanął na przeszkodzie ukaz z d. 26-go marca, lecz to nie wystarcza:

„Należy bowiem spodziewać się, iż w odpowiedzi nań posypią się prośby całej masy cudzoziemców o naturalizację w Rosji. Czy więc prawo o naturalizacji nie zostało wywołane tem przewidywaniem?...

„Jeżeli rzeczywiście istnieje związek pomiędzy projektem nowego prawa a prawem z d. 26-go marca, to można być pewnym, że zaprojektowany środek nie jest zbyt przejęty duchem pobłażliwości dla cudzoziemców. Według wszelkiego prawdopodobieństwa, naturalizacja zawarunkowana zostanie szeregiem zastrzeżeń poważnej natury. Nie wątpimy również, iż prawodawcy nasi znajdą środek przeciwdziałania dowcipnemu pomysłowi niemców: jak wiadomo, prawa niemieckie dają możność każdemu obywatelowi wielkiej „Germanji" zachowania poddaństwa niemieckiego pomimo naturalizacji gdzieindziej i nie zwalniają go od obowiązków tego poddaństwa, jak: od pełnienia służby wojskowej, dbania o interesa swego *Vaterlandu* i t. p. Takie podwójne poddaństwo, wymyślone przez dowcipnych niemiaszków, nie może być przecie tolerowanem przez prawo rosyjskie.

„Pozwalamy sobie również przypuszczać, iż przyjęcie cudzoziemców w poddaństwo rosyjskie pozostawione będzie w zależności od rodzaju zajęć, jakie ma zamiar uprawiać każdy, pragnący sobie nabyć praw obywatela rosyjskiego."

Takie są poglądy *Petersb. wied.* na sprawę naturalizacji poddanych zagranicznych w Rosji.

W *Rus. Kurj.* znajdujemy następujące wyjaśnienie podanej u nas z tejże gazety wiadomości o projekcie nowego prawa przeciw szpiegostwu politycznemu.

„Pogłoska, jakoby Rosja podnieść miała w ostatnich czasach kwestję o prawie, mającem ścigać szpiegostwo polityczne w Cesarstwie, potwierdza się w zupełności. Rząd nasz, zmuszony nareszcie przez sieć szpiegów niemieckich, zamieszkujących po całej Rosji pod rozmaitemi pozorami, jak np. znani oficerowie niemieccy w ławrze Siergiejewsko-Troickiej pod Moskwą, jak owa podejrzana osobistość w poselstwie francuskiem, jak owi księża bułgarscy w Petersburgu na żołdzie Battenberga etc., postanowiło przeprowadzić wzmiankowane prawo w jaknajkrótszym czasie i podać je do wiadomości publicznej."

Swiet podaje następującą notatkę:

„O ile wiemy, liczba próśb o przyjęcie dzieci do średnich zakładów naukowych przewyższa już dziś znacznie liczbę miejsc wolnych w gimnazjach."

I w Petersburgu zatem zaczyna występować ta sama kwestja, która u nas jest zwykłą w początkach każdego roku szkolnego.

Z OSTATNIEJ POCZTY.

Moniteur de Rome w następujący sposób odpowiada na propozycję Bonghiego w sprawie rzymskiej: Żaden z projektowanych przezeń środków nie nadaje się za podstawę przywrócenia zgody między Watykanem i Kwirynałem. Gdyby ustawę o rękojmiach papiestwa wcielono, jak proponuje p. Bonghi, do konstytucji włoskiej, Papież zostałby jeńcem innej władzy, narażonym na udział we wszystkich przejściach socjalno-politycznych epoki, po nad które Stolica apostolska pragnie stać wyżej. Konkordat zaś reguluje stosunek prawny dwóch w temże samem państwie obok siebie istniejących władz, jest przeto sprawą wewnętrzną państwa podlega tylu różnorodnym komentarzom, iż nie mógłby posłużyć za trwałą porękę niezawisłości papieskiej. Nie ma przeto innej drogi wyjścia, jak przyznanie Papieżowi osobnego, choćby najmniejszego terytorjum własnego.

W Rzymie odsłoniętym został d. 5-go b. m. pomnik, wzniesiony na cześć owej bohaterskiej drużyny, która pod komendą kapitana Christoforis wyginęła co do nogi pod Saati i Dogali (w pobliżu Massawy). Król, obecny na uroczystości, rozmawiał z kapitanem Michelinim, jedynym pozostałym z pod Dogali oficerem, który wraz z 57 żołnierzami ocalonymi, czynił honory żałobne swoim poległym kolegom. Wszyscy oni prawie są ranni.

TELEGRAMY „KURJERA WARSZAWSKIEGO".

Wiedeń 8-go czerwca. (*Tel. pryw. Kurj. W.*) — Zapewniają, że Anglja została nader zręcznie zaszachowana przez Rosję Egiptem i Afganistanem, aby uległa w kwestji bułgarskiej.

Budapeszt 8-go czerwca. (*Tel. pryw. Kurj. W.*) Miasto Mako czyni ostateczne rozpaczliwe wysilenia, ażeby się ocalić. Niżej zbudowana część gminy Lele runęła, podmyta wodą. Wieśniacy koszą z gorączkowym pośpiechem resztę pozostałej zielonej pszenicy. Na domiar klęski, jaka spotkała najżyzniejsze okolice Węgier, grad wielkości jaja zniszczył zupełnie winnice.

Berlin 8-go czerwca. (*Tel. pryw. Kurj. W.*) — *Kreuzzeitung* donosi, że Papież żąda prawa bicia monety i utrzymania małej armji na pozostawionem mu terytorjum, które nie ma wszakże obejmować całego Rzymu.

Berlin 8-go czerwca. (*Tel. pryw. Kurj. W.*) — Dotąd nie rozstrzygnięto, czy następca tronu uda się do Londynu i czy operacja będzie musiała być powtórzoną.

Berlin 8-go czerwca. (*Tel. pryw. Kurj. W.*) — Półurzędownie donoszą: Od kilku tygodni lekarze zalecali księciu Bismarkowi przesiedlenie się na wieś, ponieważ zmiana powietrza i spokój są nieodbicie potrzebne dla przywrócenia zdrowia nadwerężonego nadmiarem pracy. Gwałtowne bóle reumatyczne w mięśniach przeszkodziły dotąd księciu Bismarkowi wyjechać z Berlina.

Berlin 8-go czerwca. (*Tel. pryw. Kurj. W.*) — Królewicz szwedzki Oskar przybywa tu jutro.

Petersburg 8-go czerwca. (*Tel. Aj. półn.*) — Komitet ministrów postanowił zwracać akcyzę od cukru, przeznaczonego na eksport, od 13-go sierpnia 1886-go r., po 85 kop. od puda.

Sewastopol 8-go czerwca. (*Tel. Aj. półn.*) — Wczoraj wieczorem przybyła tutaj królowa serbska, Natalja.

TELEGRAMY HANDLOWE.

Wrocław 8-go czerwca. (*Tel. pryw. Kurj. W.*) Usposobienie przed jarmarkiem spokojne i wyczekujące. Tranzakcje dokonywają się jedynie ze składu. Niektóre partje wełny dobrych gatunków płacono po 7 talarów wyżej, w stosunku cen zeszłorocznych. Kupujących jeszcze bardzo mało przybyło, liczniejszy ich przyjazd spodziewany jest dziś wieczorem. Otwarcie oficjalne jarmarku nastąpi jutro. Przebieg interesu zależeć będzie od większego lub mniejszego zapotrzebowania towaru przez fabrykantów i od unormowania się cen na aukcji dopiero co otworzonej w Londynie. Z Londynu donoszą tu: ceny na wełny cienkie, wysokich gatunków utrzymały się na poziomie zeszłorocznym, pośledniejsze gatunki $\frac{1}{2}$ p. taniej.

Świdnica 8-go czerwca. (*Tel. pryw. Kurj. W.*) Dowóz wełny na jarmark 1,000 ctr. Zwyżka cen dosięgła od 5—10 talarów, w stosunku cen zeszłorocznych. Wełnę dominjalną płacono po $53\frac{1}{2}$ do 73 tal., wełnę włościańską 40—50 tal. za centnar. Mycie zadawalające. Rynek opróżniony.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Panu A. S.*—Uwagi sz. pana są słuszne względnie do stosunków społecznych, odnośnie jednak do obowiązków prasy informacyjnej—zanadto surowe. Każdy chyba przyzna, iż katastrofa teatru dostarcza nierównie bogatszego materjału dla psrawozdawcy, niż katastrofa w kopalni.

GIEŁDA.

Warszawa, 8-go czerwca.

Wprawdzie ruble obniżyły się wczoraj w Berlinie, jednakże giełda nasza, trwająca ciągle w optymizmie, nie byłaby uwzględniła tej decepcji, gdyby nie to, że obiedwie nasze instytucje bankowe, mając znaczne zlecenia, tutaj załatwić je musiały, a nadto z powodu jutrzejszego święta rozwinął się od razu popyt, który w innych warunkach na dwa dni rozdzieliłby się. Kursa wskutek tego początkowo niższe, doznały w dalszym ciągu zwyżki, dochodzącej do 1%. Przy obrotach dosyć znacznych:

Za weksle długoterminowe na **Berlin** żądano 54.27½ bez obrotów.

Weksle krótkoterminowe na Berlin płacono 53.90, 54, 54.05, 54.07½, 54.10, 54.15, przy żądaniu 54.20.

Weksle na pomniejsze miasta niemieckie kupowano po 54-17½, bez żądania.

Weksle krótkoterminowe na **Londyn** oddawano po 10.97, żądano 10.98.

Weksle krótkoterminowe na **Paryż** zapłacono po 43.75, żądano 43.85.

Weksle krótkoterminowe na **Wiedeń** sprzedawano po 86.75, przy chęci osiągnięcia 86.90.

Papiery cokolwiek mocniej.

Listy likwidacyjne w odcinkach dużych po 94.50, w małych po 94.25 do nabycia.

Pożyczki wschodnie I emisji po 100 kupować można, II emisji kupiono po 100.25, żądano 100.40, III po 101 notowano w żądaniu.

Nową pożyczkę 4% kupiono po 84.75, 84.80, przy żądaniu 85.

Listy zastawne ziemskie serji I płacono po 101.30, żądano po 101.50, serje II, III i IV po 101.30, V po 100.40 notowano w żądaniu.

Listy zastawne miejskie serji I po 100, II po 99.50, bez ruchu, III i IV sprzedano po 98.40, żądano 98.60; V zapłacono po 98.40, przy chęci osiągnięcia 98.55.

Listy łódzkie serji I po 96, II po 95, III po 94.75—bez obrotów, za serję II chciano płacić 94.60—bez oddawców.

Z akcyj: za bydgoskie po 91 i po 89 żądano, stosownie do wielkości odcinku.

Akcje banku handlowego warszawskiego po 350 chciano sprzedać, poszukiwano po 345.

Dyskontowe po 300 w żądaniu, płaconoby po 296, ogniowe kupowano po 200, poszukiwano po tejże cenie. Za Zawiercie płaconoby 250—bez sprzedających.

Godzina 12. Usposobienie giełdy dla walut obcych słabsze, brak kupujących.

Sprawozdanie z targu zbożowego

na placu Witkowskiego, dnia 8-go czerwca r. b.

Pszenicy zaledwie 300 korcy dostawiono osią, obroty małe przy cenach nominalnych. Wyborową po rs. 8, białą po 7.80 płacono za korzec z odstawą na wiatraki. *Żyta* dostawy bardzo duże, bo sięgające do 1000 korcy; usposobienie jednak ospałe, a pokup ograniczony do drobnych partyj. Płacą za wyborowe rs. 4.55 do 4.57½ i 4.60 korzec, średnie osiągało 4.50. *Owsa* 300 korcy. Przy braku odbiorców na większe partje w sprzedaży detalicznej, płacono rs. 2.30, 2.50, 2.80 korzec za towar dobry. Innego ziarna na targu nie było. *Siana* i *słomy* tylko na detal.

Sprawozdanie z handlu okowitą.

Z powodu zmniejszonych dowozów, a większego chwilowo zapotrzebowania, usposobienie na okowitę na rynku warszawskim wzmocniło się od wczoraj i ceny notowano wyższe. Za wiadro w sprzedaży hurtowej płacono 8.02^6 do 8.08^8, czyli garniec 2.61 do 2.63. **W Hamburgu** dnia 6-go czerwca, rynek ożywiony, usposobienie bardzo mocne i ceny okowity znowu wyższe. Cena regulacyjna 29½ na czerwiec, czerwiec-lipiec, lipiec-sierpień 29¼ — 29, na sierpień-wrzesień 29 i pół do 29, na wrzesień-październik 29 i pół marek płacono za 100 litrów. Z końcem giełdy, usposobienie mocne ceny nienormalne. Na czerwiec, czerwiec-lipiec, lipiec-sierpień, sierpień-wrzesień, wrzesień-październik, listopad, listopad-grudzień 30 marek za 100 litrów żądają. Na innych rynkach zagranicznych, jak: w Berlinie, Wrocławiu, Królewcu, Szczecinie i Gdańsku, usposobienie na okowitę mocne i zwyżkowe.

LOGOGRYF GEOGRAFICZNY.

(Ułożył Benedykt F.)

Z następujących sylab ułożyć 16 wyrazów, których początkowe i końcowe litery, czytane z góry do dołu, utworzą nazwiska dwóch wojowników polskich.

Sylaby: a, al, bad, be, bie, cin, cin, czech, czek, e, elż, fer, ga, gó, ha, i, i, ka, krze, la, mie, na, naj, nicz, nie, niec, nu, pir, pir, ral, ro, ro, ros, ryj, rzec, ski, skie, sto, szaw, tan, ti, tok, tów, wo, wo, za.

Znaczenie wyrazów:

1) Osada na Podlasiu. 2) Jezioro w Afryce. 3) Część Grecji. 4) Jedna z wysp Kanaryjskich. 5) Jezioro w Azji. 6) Dopływ Bugu. 7) Członek jednego z narodów słowiańskich. 8) Osada w gub. kaliskiej. 9) Miasto w Indjach wschodnich. 10) Miasto w ks. Meklemburskiem. 11) Powiat gub. warszawskiej. 12) Góry w Europie. 13) Cukrownia w Król. Polskiem. 14) Miasto w Ameryce. 15) Miasto na Wołyniu. 16) Miejsce kąpielowe w Galicji.

Rozwiązanie szarady umieszczonej w nrze 152.

ŁO-DZIE—DZIE-ŁO.

Dobre rozwiązanie pierwsi nadesłali: pp. L. Weinberg, J. Alberski, R. Kwiatkowska, J. Doboszyńska, A. Trawiński, Stefan Torn., B. i K. Mosd., Lola M., L. Goldfarb, S. Amsel, Helena F., B. Bychowska, Iz. Bartnicki, M. Gesundheit, Emma Gr., W. Truchliński, J. i K. Karasińscy, H. Wilman.

TEATRA

Letni (w ogrodzie Saskim). Dziś: „Kwartet szwedzki", „Pan Benet" i „Stryj przyjechał". Jutro: „Małżeństwo Apfel" (1-y raz). — *Nowy* (ulica Królewska). Dziś: „Z deszczu pod rynnę" i „Dorożka nr 117". Jutro: „Orfeusz w piekle".

— Do dzisiejszego numeru *Kurjera* dla prenumeratorów na prowincji, dołącza się ogłoszenie od redakcji ***Roli.***

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 8-go czerwca 1887 r.

	Żąd.	Płac.
Weksle:		
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	54.20	—.—
Londyn 1 funt. ster. „ „	10.98	—.—
Paryż 100 franków „ „	43.85	—.—
Wiedeń 100 guld. „ „	86.90	—.—
Papiery publiczne:		
5% Listy zast. z r. 1869 d.	—.—	—.—
„ „ „ m.	101.50	—.—
Listy zast. m. Warsz. ser. I	100.—	—.—
„ „ „ II	99.50	—.—
„ „ „ III	98.60	—.—
„ „ „ IV	98.60	—.—
„ „ „ V	98.55	—.—
Listy zast. m. Łodzi serji I	96.—	—.—
4% Listy likwidacyjne duże	94.50	—.—
„ „ „ małe	94.25	—.—
Bil. Banku Ces. s. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Premjowa z r. 1864	—.—	—.—
„ „ „ 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	100.—	—.—
II „ „ rs. 100	100.40	—.—
III „ „ rs. 100	101.—	—.—
4% nowa pożyczka	—.—	—.—
Listy wileńskie długoter. . .	—.—	—.—
Akcje i obligacje:		
Obligacje miasta Warszawy	—.—	—.—
Akcje dr. ż. warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. ż. warsz.-b. rs. 100	89.—	—.—
Akcje dr. ż. warsz.-terespol.	—.—	—.—
Akcje dr. żel. fabr.-łódzkiej	—.—	—.—
Akcje Banku handl. warsz.	350.—	345.—
Akcje Banku dyskont. warsz.	300.—	296.—
Akcje warsz. Tow. ub. od ogn.	200.—	200.—
Akcje warsz. Tow. fab. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. f. cukru Józefów	—.—	—.—
Akcje Dobrzel. Tow. f. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. Lilp., Rau i Lew.	—.—	—.—
Akcje Tow. przędz. Zawiercie	—.—	250.—

Wartość kuponu:

(po potrąceniu podatku skarbowego).

Od Listów zast. ziemskich 5% kop. 219½
Od Listów zast. m. Warszawy kop. 88½
Od Listów. zast. m. Łodzi kop. 48¾
Od Listów likwidacyjnych kop. 7½
Od Obligów m. Warszawy kop. 72½

Targi NA PLACU WITKOWSKIEGO.

Dnia 8-go czerwca 1887 r.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
	Kopiejek			
Pszenica 242 sm. i ord.	—	—	—	—
„ „ pstra i dobra	—	—	—	—
„ „ biała . . .	—	—	780	—
„ „ wyborowa .	—	—	800	—
Żyto wyborowe 232 funt.	—	—	455	460
„ średnie	—	—	450	—
„ wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	—	—
Owies . . . . 142 f.	—	—	250	280
Gryka . . . . 202 f.	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
„ zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos. zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 262 funt. . .	—	—	—	—
Ziemniaki	—	—	—	—
Masło świeże funt . . .	—	—	—	—
„ solone pud	—	—	—	—
Siana pud	—	—	—	—
Słomy pud	—	—	—	—
Drzewa opał. twar. s. kub.	—	—	—	—
„ „ miękie „	—	—	—	—

Cena okowity.

z dnia 7-go czerwca 1887 r.

Hurt. skład. Wiadro 8.02^6—8.08^8
„ Garniec 2.61—263.

H. KUCHARZEWSKI,

Główny Skład Wód Mineralnych Naturalnych,

wprost ze źródeł sprowadzanych,

przy Aptece, ul. Miodowa Nr 4, dawniej Senatorska wprost Miodowej.

Z pierwszych tegorocznych czerpań, nadeszły już ze wszelkich **Europejskich źródeł**, jak również krajowe.—**Wody mineralne naturalne** z przynależnemi do nich artykułami, jako to: **szlamy, ługi, mydła, wyciągi, sole i pastylki lecznicze.**

Transporty te od źródeł w ciągu sezonu, uskuteczniane będą co kilka tygodni dla utrzymania zawsze **świeżej ekspedycji.**

Broszury do wód odnoszące się, dołączają się bezpłatnie.

Wody przezemnie sprowadzane, ekspedjowane są w wielu aptekach Warszawskich, prowincjonalnych i w zakładach leczniczo-kąpielowych. 1023R

H. Kucharzewski, Magister farmacji.

Prawdziwe czyste Holenderskie

KAKAO,

z fabryki **J. i K. Bllooker'a w Amsterdamie**

egzystujący od 1814 r.

Kakao to odznaczone wieloma złotemi medalami, jest łatwo rozpuszczalne i bardzo pożywne, szczególniej zalecane dla **chorych i rekonwalescentów,** oraz **dla dzieci.**

Wyłączna sprzedaż **w Handlu Delikatesów**

L. WRÓBEL, Krakowskie-Przedmieście № 27,

w gmachu Starej Poczty w Warszawie.

Handlującym odstępuje się rabat.

Główny Skład na Rossję, w Holendersko-Indyjskiej kompanji „JAWA" w St.-Petersburgu. **Bolsza Morska № 40.** 816R

Fabryka maszyn parowych, armatur i Odlewnia

Orthwein, Markowski, Karasiński

W WARSZAWIE,

ulica Złota Nr 70 i 72,

poleca **Maszyny parowe, Lokomobile, Pompy parowe, Tartaki** z ruchem dolnym i górnym, **Transmisje** amerykańskie **„Sellersa," Armatury** wszelkiego rodzaju do kotłów parowych i aparatów, **Prasy filtrowe, „Krooga" (patent).**

Specjalne maszyny do Cukrowni. 940R

Wielki MEDAL Srebrny.



Warszawa 1885.

KOPALNIA WĘGLA

„JAN"

F. ŁAPIŃSKIEGO

W DĄBROWIE.

Obecnie eksploatuje do 3,000 korcy Węgla dziennie, a przy zbudowaniu Sortowni i Płuczki mechanicznej, zaszczycona na Wystawie w 1885 r. w Warszawie Wielkim Medalem srebrnym za ulepszenia i urządzenia na kopalni, produkuje Węgle Grube, Kostkowe № 1-szy (grubsze, do kuchni i pieców używane); Kostkowe № 2-gi, Orzechowe i Kaszkowate, wszystkie mechanicznie sortowane, za pomocą wody oddzielane od kamienia, szyfru, piasku i t. p. części niepalnych, a jako nie pozostawiające żadnej Szlaki (zuzla) na rusztach, uznane za najlepszy i najtańszy opał do Fabryk, Cegielń i t. p. Zakładów.

Zamówienia na Węgle z Kopalni „Jan," tak do Warszawy, jak do wszystkich Stacyj Dróg Żelaznych po prawej i lewej stronie Wisły położonych, od największej ilości, do pojedyńczego Wagonu, a w Warszawie na korce, przy obniżeniu cen, stosownie do ilości zamówionych Węgli, przyjmuje Kantor Główny **F. Łapińskiego** w Warszawie, ulica Jerozolimska № 63 i Zarząd Kopalni „Jan" w Dąbrowie. 640r

WYNAGRODZONA 18 MEDALAMI

od 1812 roku w Bordeaux istniejąca firma

A LA RENOMMÉE DE FRANCE

ALEX^dre DROZ & Comp.

dekretem z 23 Czerwca 1857 r. patentowanych **wynalazców** likieru

Crème de Cacao Chouva à la Vanille

dostarczyła takowy handlom pp.: **A. Bocquet, „pod Bachusem," Kotecki i Schober, „pod Kometą," J. Lijewski i S-ka, S. Mędrzecki, W. Müller, A. Roesler & Comp., M. Seydel & Comp., Simon i Stecki, Sowiński i Szulz, A. Stępkowski, E. Szpądrowski.**

1090R

pośród 94 rodzajów, NOWY gatunek likieru

Plaisir des Dames (Rozkosz Dam).

J. SPORNY, INŻENIER

Warszawskie Przedsiębiorstwo Asfaltowe i Fabryka Tektur,

poleca:

Asfalt (mastic), **tekturę do krycia dachów i lak asfaltowy, smołę** oczyszczoną **bitum i gudron,** oraz wykonywa **roboty asfaltowe, dekarskie i betonowe,** po cenach nader umiarkowanych.

Oprócz zwyczajnych tektur do krycia dachów, w różnych gatunkach, Przedsiębiorstwo produkuje **tafle izolacyjne** (isolirplaty) i wszelkie materjały potrzebne do krycia dachów, jako to: **listwy trójkątne, paski, gwoździe** i t. p.

Przedsiębiorstwo poleca również wyroby z betonu, mianowicie: **chodniki w monolitach, rynsztoki i burty.**

Zamówienia przyjmują się w Kantorze Przedsiębiorstwa w Warszawie, ulica Erywańska (Plac Zielony) № 14. 707R

Kuracja od 1 Maja do Października.

KĄPIELE LANDECK

na Szląsku Pruskim.

Stacje drogi żelaznej: Glatz, Camenz, Patschkan. Od wieków wsławione znakomite **termy siarczano wapienne,** 23½% R. temperatury, zalecane w chorobach **kobiecych, nerwowych. Źródła do picia, kąpiele wannowe i basenowe, oraz błotne,** dusze, **kuracja mleczna alpejska, kąpiele iryjsko-rzymskie,** wszelkie wody mineralne zagraniczne. 1400 stóp nad powierzchnią morza, zabezpieczona od północy i wschodu przez szereg gór.—Stacja klimatyczna. Piękne, malownicze promenady leśne, prowadzą do kąpieli.—Frekwencja roczna: 6,000 osób.—Codziennie koncerta i teatr.—Tygodniowe reuniony.

ZARZĄD KĄPIELOWY: Birke, burmistrz.

Landeck wskazanym został przez profes. Oertel (Schwenninger), jako stacja klimatyczna. 758R

20 POWOZÓW UŻYWANYCH 20.

Faetony do miasta i do wsi, **Kocze** z fordeklami, **Karety, Landa, Amerykany** z pierwszorzędnych fabryk, oraz kilka **Powozów i Karet od rs. 250,** trwałe i nowszych fasonów. **Uprząż używana.** 1101

Ulica Królewska Nr 23, Fabryka Powozów ROMANOWSKIEGO.



Istniejąca od roku 1856

Parowa Fabryka Musztardy

A. SCHWEITZER,

Królewska 23 (19), znanej dobroci wyrób swój, sprzedaje na garnce, kwaterki i słoiki i takowy poleca. 1046R



Handel Win, Wódek, Delikatesów i Owoców

STANISŁAWA URSTEIN,

Krakowskie-Przedmieście Nr 1, wprost Kopernika,

otrzymał świeży transport **Moreli i Wisien** w najlepszym gatunku.—**Jabłka Tyrolskie i Krymskie** po cenach umiarkowanych. — Wszelkie zlecenia z prowincji uskutecznia spiesznie franco Bahnhofu. 1084



Fabryka Gorsetów

„Au bon Marché,"

Miodowa Nr 6,

zawiadamia Szanowną Publiczność, że posiada piękny wybór gorsetów letnich ażurowych, batystowo-webowych, także gorsety atłasowe, drelichowe, w różnych kolorach i gatunkach. Leniuszki bardzo wygodne, fasonami specjalnie francuzkiemi.

UWAGA. Gorsety prawdziwie hygieniczne, gumowe są li tylko w tejże fabryce do nabywania, gdyż jestto pierwsza fabryka, która te wyroby produkuje; **wszystkie inne są podrabiane,** co jest najlepszym dowodem, że fabryka ta pierwsza w kraju została **odznaczona medalem bronzowym** na Wystawie Konfekcyjnej. 1132R

Stacja Klimatyczna

ZAKOPANE,

Z dniem 1-m Czerwca r. b., otworzyłem w Zakopanem na Chramcówkach

ZAKŁAD WODOLECZNICZY.

Prospekty przesyłam na żądanie.

Dr. Chramiec.

Lekarz Stacji Klimatycznej, Właściciel i Kierownik Zakładu.

1119R

!! NOWOŚĆ !! NOWOŚĆ !!

PARFUMS SOLIDIFIÉS, Essencja Perfum w stanie stałym. Jakikolwiek byłby przedmiot do uperfumowania: kwiat na kapeluszu, chustka do nosa, rękawiczki, papier listowy, **wystarcza lekkie potarcie, aby im nadać najprzyjemniejszy zapach,** bez jakiegokolwiek uszkodzenia.—Jest to odkrycie bardzo praktyczne, które umożebnia noszenie zawsze przy sobie w formie ołówka, ulubionych perfum.—**Wyłączna sprzedaż w Perfumerji**

Aleksandra Lipink,

Wierzbowa róg Niecałej, dom Hr. Krasińskiego. 1059R

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 18 (30) Czerwca r. b., o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja in plus, przez opieczętowane deklaracje, na sprzedaż wszystkich zabudowań znajdujących się na gruncie posessji № 934 do rozbiórki na koszt entreprenera, z uprzątnieniem materjałów i gruzu, od summy rs. 4,579 kop. 54.

Warunki licytacyjne, plan i szacunek, mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i Gazecie Policyjnej. 1146r

OBICIA PAPIEROWE.

NAJWIĘKSZY WYBÓR.—NAJNIŻSZE CENY,

W SKŁADZIE

SEWERYNA MAZUR i S-ki

Plac Teatralny, obok Ratusza. 1049r



KAPSUŁKI PP. GRIMAULT I K° Z ROŚLINY MATICO

GRIMAULT I K°, Aptekarze

Skuteczność niezawodna w leczeniu *rzeżączek* bez utrudzenia żołądka, które **zawsze pociąga za sobą użycie kapsułek z kubebą w płynie.**

Skład w Paryżu, 8, ulica Vivienne i w główn[illegible]łach.

Medal srebrny.



Warszawa 1886/7.

Specjalna Fabryka Pianin Jana Dütz,

przy ulicy Elektoralnej № 6.

poleca Szan. Publiczności **Pianina** najnowszej konstrukcji, także **systemu amerykańskiego,** po cenach przystępnych, z poręczeniem. 1106R

Reperacja i zamiana starych na nowe uskutecznia się.



Skład Szkła, Kryształów, Porcelany, Fajansu, oraz Szyb do okien

Józefa Petrych i S-ki,

Plac Bankowy,

róg Rymarskiej i Senatorskiej № 2,

poleca znaczny wybór towarów z pierwszorzędnych zagranicznych i krajowych fabryk, po cenach bardzo umiarkowanych. 1116R

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 4 (16) Czerwca r. b., o godzinie 11 zrana, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje na dostawę w r. 1888:

1. Papieru na drukowanie Warszawskiej Gazety Policyjnej, około 1,200 ryz, od rs. 3 kop. 60 za ryzę,
2. Białego papieru na dodatki do tejże gazety, około 6 ryz, od rs. 12 za ryzę.

Warunki licytacyjne i próby, mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, zostały wydrukowane w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 1003r

ŻEGIESTÓW

Zakład zdrojowo-kąpielowy, klimatyczny, żętyczny i kumysowy,

w powiecie Sądeckim w Galicji, powszechnie znana miejscowość lecznicza, położona w uroczej górzystej dolinie, otwarta li tylko ku południowi, odznaczająca się świeżem, niezwykle czystem górskiem powietrzem.

Zdrój najsilniejszej szczawy żelezistej,

zalecany przez najznakomitszych lekarzy krajowych i zagranicznych.

Zakład posiada blizko 300 nie drogich i porządnie urządzonych mieszkań, z uroczym widokiem na dolinę Popradu, dwie pierwszorzędne restauracje, dwie piękne sale balowe w domu zdrojowym i Hotelu, kryty chodnik, Czytelnię czasopism, muzykę miejscową, zebrania tygodniowe, wycieczki w urocze okolice.

W roku bieżącym oddane zostaną do użytku publicznego

NOWE ŁAZIENKI

z wszelkim komfortem według zasad współczesnej balnotechniki urządzone

Kąpiele mineralno-gazowe

silniejsze niż w innych pokrewnych zakładach krajowych i zagranicznych,

według ulepszonej metody Schwarca urządzone,

kąpiele borowinowe, znakomite i nadzwyczaj skuteczne,

Kąpiele w Popradzie,

równające się kąpielom morskim.

Pora zdrojowa trwa od I Czerwca do końca Września.

Lekarz ordynujący **Dr. Kazimierz Zgórski.**

Stacja kolei Tarnowsko-Leluchowskiej (przystanek) Poczta i Telegraf w Zakładzie.

Bliższych wyjaśnień udziela, zamówienia na wodę i mieszkania przyjmuje, oraz wszelkie interesa Zakładu załatwia

FRANCISZEK GEBEL, Kurator Zakładu.

943r

NOWO-OTWORZONY

MAGAZYN i SKŁAD TOWARÓW RUSKICH

pod firmą

J. A. CZEBŁAKOW

przy rogu ulic Miodowej i Długiej, w domu Cerkiewnym,

poleca Szanownej Publiczności w wielkim zapasie: **Herbatę** z najlepszych źródeł, **Kawę, Cukier, Ryż, Oliwę, Makaron** i wszystko to co w zakres handlu kolonjalnego wchodzi, prócz tego wielka ilość: **Samowarów, Tac, Miednic, Maszynek do kawy** i innych **wyrobów Tulskich; Obrazy święte, Kioty, Krzyżyki** złote i srebrne, **Lampy, Świece woskowe i ślubne, Wyroby perfumeryjne i kosmetyczne** Petersburskiego Laboratorjum Chemicznego i fabryki **Brocard w Moskwie.—CENY UMIARKOWANE.**

Zamówienia uskuteczniają się szybko i sumiennie. 1093R

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 3 (15) Czerwca r. b., o godzinie 11 zrana, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje, na dostawę w r. 1888 sukna do umundurowania niższych stopni Warszawskiej Straży Ogniowej, w warunkach licytacyjnych wyszczególnionego i od cen zamieszczonych w wykazie cen do tychże warunków załączonym.

Ogólna summa dostawy wynosi rs. 3,324.

Warunki licytacyjne i próby, mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jakoteż wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 1032r

4r **DO SKŁADU**

STANISŁAWA BAUMANN,

przy ulicy Elektoralnej № 5,

naprzeciw Banku

nadszedł świeży transport

CEMENTU

PORTLAND ANGIELSKIEGO, Robinsa & Comp. w Londynie,

oraz inne marki Cementu angielskiego.

Cegły i Gliny ogniotrwałej, Węgli kowalskich angielskich, Tektury smołowcowej. Rur glazurowych i dren.

LEKARZ

praktyczny, pragnie osiedlić się na prowincji ze stałą pensją od mieszkańców, fabryk lub t. p. — Odpowiednie propozycie wraz z warunkami proszę przesyłać pod adresem: Z. W. Łomża poste-restante. 1047

Zakład okuć do drzwi, okien i Gwoździ Maszynowych

Kamieńskiego

w Warszawie, przy ulicy Daniłowiczowskiej № 16, dom zwany biblioteką Załuskich, posiada znaczny zapas okuć od najskromniejszych, aż do ozdobnych, z któremi poleca się. 1053

Z powodu wyjazdu, jest do wynajęcia

APARTAMENT,

na 1-m piętrze, z widokiem na Plac Bankowy, składający się z 8-iu pokojów, przedpokoju i t. d., za bardzo nizką cenę.—Tamże 5 pokojów, na biuro, na parterze. Wiadomość: ulica Żabia № 9. 1061

MAGAZYN MEBLI

wielki wybór wykwintnych i skromnych świeżych fasonów.—Kupno i wynajem mało używanych. 3

Załęski i S-ka,

Marszałkowska № 63.

Dokładność i wykończenie firma gwarantuje.—**(Ceny niskie ale stałe).**

W mieście Płocku jest do sprzedania, na korzystnych dla kupującego warunkach

PLAC

w środku miasta położony, z frontami od dwóch ulic, powierzchni około 4500 łokci kwadratowych, odpowiedni pod budowę wielkiego hotelu lub zakładu przemysłowego.

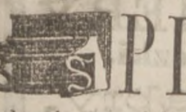
Na placu tym znajdują się domy parterowe, mogące służyć do użytku do czasu wzniesienia nowych zabudowań. — Bliższa wiadomość w Warszawie przy ulicy Niecałej № 7, mieszkania 18. 982

W dniu 1 (13) Lipca r. b. w Sądzie Okręgowym Warszawskim w Wydziale III sprzedaną będzie przez publiczną licytację w drodze działów

Nieruchomość Nr 716

w Warszawie, przy ulicy Leszno położona, do SS-ów Romany Rühl należąca. O warunkach sprzedaży dowiedzieć się można u Krasuskiego Komisarza Sądowego (Długa № 27) i u Lucjana Bojasińskiego Adwokata Przysięgłego (Senatorska № 26). 1088R

Z powodu wyjazdu pozostawiono 1067



PIANINO,

mało używane, jak nowe, tanio do sprzedania. — **PIANINA nowe i używane** do wynajęcia na letnie mieszkania, po przystępnych cenach. Ul. Świętokrzyzka wprost Jasnej 29, w Składzie Fortepianów i Pianin.

Letnie Mieszkanie

1127R

Dom składający się z ośmiu pokojów i kuchni, lodowni etc. za rs. 200 do wynajęcia, w środku dużego parku położony, oraz ogrodu owocowego, w którym na bieżącej wodzie jest urządzoną kąpiel. Od Warszawy 7-a wiorsta, za rogatką Moskiewską, a od przystanku kolei 1-a wiorsta.—Bliższa wiadomość ulica Żabia № 7, u rządcy domu.

Na stacji towarowej kolei Warszawsko-Wiedeńskiej, jest do wydzierżawienia od 1-go Lipca r. b.

MAGAZYN

na skład zboża lub innych towarów.—Wiadomość Żurawia № 43, mieszk. 12. 1065

Potrzebny jest

LOKAL

na skład towarów, obszerny i jasny, z górą w tymże budynku. Łaskawe oferty pod lit. A. F. Nr 2050, przyjmuje Biuro Ogłoszeń, Senatorska Nr 26. 1148R

Zakład Hydropatyczny

STEINERHOF (*)

pod Kapfenbergiem w Styrji (w Austrji),

(zakład otwarty przez cały rok).

Środki pomocnicze: **Elektroterapia, massage** (miesienie), **kąpiele elektryczne** i igliwowe. Odległość od **Wiednia 4 godz. jazdy koleją**. W miejscu stacja **kolejowa, pocztowa i telegraficzna.**

Adres: **Curort Steinerhof bei Kapfenberg in Steiermark, (Oesterreich).**

Lekarze zakładowi Doktorzy: **M. Winnicki, E. Mierzwiński, V. Michalski.**

(*) **Odróżnić** od obok położonego zakładu **Fürstenhof.** 819R

Do sprzedania w mieście gubernjalnem, przy kolei

POSESSJA

składająca się z jednego domu drewnianego o 8-iu pokojach, stajni, wozowni, dużej szopy drewnianej na składy i z 1½ morga placu. Obecnie w posessji tej mieści się skład drzewa, oraz materjałów budowlanych, jedyny w mieście, któren wraz z posessją może być sprzedanym. Oferty pod lit. D. K., przyjmuje Biuro Ogłoszeń pp. Rajchmana i Frendlera, **Senatorska № 26, w Warszawie.** 1054R

WYSTAWA HYGIENICZNA.

Przekonać się można o taniości i dobroci różnych Kołder, Materacy, Mebli żelaznych, które wystawiłem **w głównym Pawilonie № 2: Jeden komplet pościelowy rs. 14.30, drugi za rs. 164,** oraz **w wydziale szpitalnym,** u Doktora Kuniewicza, wystawiłem **Łóżka** i wszystkie **przybory pościelowe dla położnic.**—Mam nadzieję, iż Szanowna Publiczność zechce na miejscu (na Wystawie), przekonać się o wyborowym gatunku i nizkiej cenie.

L. APFELBAUM.

Królewska Nr 39, drugi dom od Marszałkowskiej, w domu dawniej Zarządu Telegraficznego. 1087R

☞ WYPRZEDAŻ ☜

OBIĆ PAPIEROWYCH RESZTEK,

do 10 Rol o 50%,
„ 15 „ o 25%,

niżej ceny praktykowanej w składzie obić, cerat i rolet

W. MUSZEWSKI,

Długa № 40/30, wprost Hotelu Polskiego. 872r

KĄPIELE HOMBURG

prawdziwa kuracja źródlana we wszystkich chorobach **żołądka i przewodu pokarmowego,** (wątroby, mlecza, żółtaczka, gościec). **Kąpiele mineralne, solankowe, z igliwia sosnowego, gazowe i błotne.**—Inhalacje dla chorób gardła i piersi. Kuracja żętyczna. Instytut leczniczy (elektroterapja massaż). Wodolecznica **Kuracja powietrzna, pierwszorzędna, dla chorych nerwowych i rekonwalescentów.**—Piękny kurhaus i parki.—Wyborowa orkiestra, teatr, reuniony, illuminacje etc. 818R

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 3 (15) Czerwca r. b., o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja, in plus, przez opieczętowane deklaracje, na sześcioletnią dzierżawę, licząc od dnia 19 Czerwca (1 Lipca) 1887 r., do takiejże daty 1893 r., w domu pomissjonarskim pod № 406/7 w Warszawie:

1. Sklepu № III, od rs. 408 kop. 58 rocznie.
2. Dwóch pokojów, jednego na pierwszem piętrze, drugiego w suterynach, od rs. 161 kop. 28 rocznie.

Warunki licytacyjne i plan, mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i Gazecie Policyjnej. 1144r

---

Wyżej wszelkiej konkurencji!

Papierosy nadzwyczaj wysokiej wartości

NOBLESSE

Cena 5 sztuk 5 kop.,
10 szt. 10 kop.

ALDONA

Cena 5 sztuk 3 kop.,
10 szt. 6 kop,

POLECA

FABRYKA TABACZNA

A. N. SZAPOSZNIKOW

w St.-Petersburgu.

Nabywać można we wszystkich składach tabacznych, w opakowaniu po **5, 10, 25 i 100** sztuk.

1149R



Pierwsza w kraju fabryka najnowszych motorów gazowych 1035R

Rajmunda Machczyńskiego i S-ki,

obecnie przeniesiona z ulicy Chłodnej na ulicę OGRODOWĄ № 13.

Buduje motory gazowe jedno i dwucylindrowe od siły 1 do 25 koni, po cenach znacznie niższych od zagranicznych i na **wypłatę ratami.** Motory te zajmują bardzo mało miejsca, nie potrzebują maszynisty, kominów, kotłów i t. p. Mogą być wszędzie ustawione, każdej chwili w ruch wprowadzone i zatrzymane. Koszt utrzymania motorów bardzo mały. — Bliższe objaśnienia przesyłamy bezpłatnie. Ustawienie i reperacje motorów i **wszelkich maszyn różnych systemów,** urządzenia transmissyjne, rezerwoary do wody, krany z połączeniem rur do wody i gazu i t. p., **uskuteczniamy po cenach umiarkowanych.**

KOLLEKTA.

Osoby posiadające bilety loteryjne, a nie **życzące same zajmować się kollektą,** raczą oddać takowe w subkollektę na dobrych warunkach. Długa № 17 róg Miodowej, dystrybucja Petrykowskiego. 981

Do sprzedaży maszyn do szycia

życzyłbym sobie przyjąć

pracowitego Człowieka

z dobremi rekomendacjami, jako podróżującego. 1147R

Piśmienne oferty pod adr.: „**G. Neidlinger**", **Mazowiecka № 11.**

Folwark Jerzów

obejmujący przestrzeni ogólnej mórg nowopolskich 519, w kolei gospodarczej [obsianej i w którym znajduje się dom mieszkalny folwarczny, obszerny, murowany, nowy, oraz inne zabudowania wszystkie nowe, murowane, kompletne i dostateczne, w Majoracie Szczawin, w powiecie Brzezińskim, gubernji Piotrkowskiej, w blizkości miast: Łodzi i Zgierza; jest do natychmiastowego oddania w poręczającą dochód administrację na lat 6 lub 12. Bliższe informacje na miejscu, w osadzie leśnej Szczawin, u zarządzającego lasami pana Strzeleckiego Stanisława, a ostateczne porozumienie się w Warszawie przy ulicy Marszałkowskiej Nr 151/77 domu, a mieszkania 6. 1029

DO WYNAJĘCIA

od 1-go Lipca 1887 r.

w Alei Jerozolimskiej № 12 stary, 6 nowy

8 Pokojów, przedpokój, kuchnia, z 3-ma piwnicami, z ogródkiem, na parterze, zupełnie odnowić się mające z wszelkiemi wygodami.

6 Pokojów, przedpokój, kuchnia, piwnica na 2 piętrze, z wszelkiemi wygodami.—**Wiadomość:** Hortensja № 7, mieszk. 5, do 10-ej zrana i od 3-ej do 5-ej po południu. 1150R

MAJĄTEK ZIEMSKI

w Kaliskiem, do sprzedania lub wydzierżawienia, włók 23½, dobrze zagospodarowany, z kompletnym inwentarzem. Dom mieszkalny w pięknym ogrodzie nad wielkiem jeziorem. Cena rs. 30,000. Towarzystwa jest rs. 10,000, przy kupnie wymagane są rs. 10,000, reszta na wypłaty na 3%.—Wiadomość Krucza № 14, mieszk. 3. 1096



Najsłynniejsza

FABRYKA GORSETÓW

bez szwów

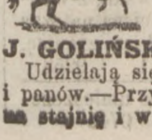
JANA HABICH,

obecnie kuzyn **Stanisław Kaniewski,** poleca wielki wybór **Gorsetów,** po cenach najprzystępniejszych, począwszy od rs. 2 kop. 50, **ul. Nowo-Senatorska № 6,** w Warszawie. 1088

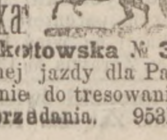
Przy rogu ulicy Królewskiej i Nowo-Zielnej w domu № 43/1064, jest do wynajęcia od dnia 1-go Lipca r. b.

Lokal 1-go piętra,

urządzony z zastosowaniem wszelkich udogodnień gospodarskich, składający się z 14 pokojów, 2-ch przedpokojów, 2-ch kuchni, 2-ch spiżarni, pokoju kąpielowego z wanną, góra oddzielna i używalność ogólnej góry, do tego 3 piwnice, oraz stajnia na 4 konie z obszerną wozownią. W razie potrzeby lokal ten może byc podzielony na dwa mniejsze. Cena umiarkowana. Wiadomość u rządcy domu pod tymże numerem, wejście od Nowo-Zielnej. 1081



Ujeżdżalnia Warszawska



J. GOLIŃSKIEGO, Mokotowska № 3.

Udzielają się lekcje konnej jazdy dla Pań i panów.—Przyjmują się konie do tresowania **na stajnię i w komis do sprzedania.** 953R

Powszechnie żądana Woda Kolońska Międzyrzecka i Woda Leśna

znajduje się w pierwszorzędnych magazynach perfumeryjnych i galanteryjnych,
kład u pp. Al. Lipinka, J. Kalinowskiego (dawniej Kocha), T. Szulca, Centnerszwera, L. Jeziorowskiego, Szlagiera, Jurczykowskiego i wielu innych. 932R

WAŻNA WIADOMOŚĆ,
z której proszę SKORZYSTAĆ.

Z powodu zmiany lokalu od Ś-go Jana r. b., oraz przekształcenia interesu, o czem w swoim czasie będzie ogłoszonem, **urządziłem teraz**

WIELKĄ WYPRZEDAŻ

towarów bławatnych, **po bezprzykładnie nizkich cenach,** trwać mającą do końca bieżącego kwartału. Wszelkie towary niżej ceny kosztu.

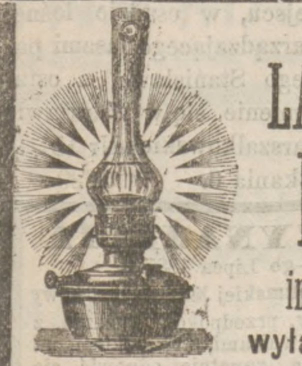
K. MANTEY.

1143R **ŚWIĘTOKRZYZKA RÓG WŁODZIMIERSKIEJ.**

Zarząd Zakładu Gazowego w Warszawie,

ma zaszczyt podać do wiadomości WW. PP. Konsumentów, **że rewizje rur i urządzeń gazowych, wykonywają się bezpłatnie,** po otrzymaniu piśmiennego zapotrzebowania.

Warszawa, d. 1 Czerwca 1887 r. 1102R



Nowy wynalazek
LAMPY Patentowane
Błyskawiczne,



imitujące ogień elektryczny. **Marka fabryczna.**

wyłącznie do nafty rossyjskiej.

Każda lampa może zastąpić trzy płomienie gazowe lub pięć zwyczajnych naftowych lamp; koszta oświetlenia o 90% tańsze niż światło gazowe, bo w przeciągu 8 godzin przy wypuszczeniu największego płomienia wystarcza za kop. 5 nafty. — Lampy te **posiadają jeszcze następujące dogodności: BRENERY** przez cały rok nie potrzeba wykręcać, ponieważ knot wystarcza na ten przeciąg czasu, a nafta wlewa się z boku, mając u góry i u dołu wentylacje nie dopuszczające żadnego kopcenia i nieprzyjemnego zapachu naftowego. Czyścić zupełnie nie trzeba. Gwarantuje się że cylindry u tych lamp nie pękają przy najsilniejszym płomieniu. Płomień jest czysty, biały i przez lekarzy uznany za nieszkodliwy dla wzroku.

Wyłączną sprzedaż na Cesarstwo Rossyjskie i Królestwo Polskie,
powierzyłem
pp. STEINHARDT i TEMPEL
w Częstochowie, wszelkie więc zapotrzebowania tylko przez nich wykonywane być mogą.—Sprzedaż i wszelkie zamówienia, załatwia **B. Silberberg,** w Warszawie, Solna Nr 9.

Przytem zwracam uwagę Szanownej Publiczności, oraz Kupców na markę fabryczną niniejszem oznaczoną, gdyż lampy nie zaopatrzone tym znakiem nie są prawdziwemi patentowanemi i zalet powyżej wymienionych posiadać nie mogą. 1111R

Patentowana fabryka Lamp Błyskawiczno-HERMANOWSKICH.

Podziękowanie.

W jednym z największych domów w Warszawie, będącego własnością Bankiera i Obywatela miasta p. Lessera Levy, przez znaczny przeciąg czasu pełniąc obowiązki zarządzającego tymże domem, skutkiem podeszłego wieku, a tem samem starganych sił fizycznych, niemogąc nadal energicznie wykonywać powierzonych obowiązków, zmuszony zostałem usunąć się od takowych, z największym żalem rozstając się z mym szlachetnym chlebodawcą. Pomimo że przez czas przezemnie zajmowanego stanowiska, odpowiednio byłem wynagrodzony, doznając oprócz tego wiele bardzo wiele innych względów, tenże p. Lesser Levy z wrodzonem poczuciem wspaniałomyślności, nie omieszkał zwątionego na zdrowiu starca pozostawić bez nadania mu bytu w przyszłości, przeznaczając **Emeryturę** stanowić mogącą podtrzymanie egzystencji.

Dziękuję ci publicznie W-ny Panie za doznaną z twej strony łaskę, którą jedynie dozgonną wdzięcznością z mej strony, a szczerą prośbą do Boga o błogosławieństwo dla ciebie i twej szlachetnej rodziny choć w części wywiązać się mogę.

Aleksander Kapliński,
1079 **Emeryt b. Urzędnik.**

Licytacja.

Dnia 22 Czerwca (4 Lipca) r. b., o godzinie 10-ej zrana, sprzedaną będzie przez publiczną licytację odbyć się mającą w sali posiedzeń Sądu Okręgowego Piotrkowskiego, wieś Kuźnia Maryanowa, położona w powiecie Częstochowskim, w gminie Dzbów. Wieś ta obejmuje gruntu morgów 516, w tej liczbie lasu morgów 65 i łąk morgów 83; nadto dwa domy mieszkalne, dom dla służby, zabudowania ekonomiczne w dobrym stanie, karczmę i przy niej kuźnię, młyn o dwóch gankach z domem mieszkalnym i staw rybny. Licytacja rozpocznie się od summy rs. 18,000.—Szczegółowy opis tej wsi znajduje się do przejrzenia w pomienionym Sądzie i u Komisarza Sądowego Ząbczyńskiego, zamieszkałego w Piotrkowie. 1105

Do wydzierżawienia od Ś-go Jana

Cztery Folwarki

1077R

z dóbr Pietkowa, przy stacji Łapy, kolej Petersburska.—Bliższe informacje na miejscu, przez Łapy w Pietkowie.

W domu № 37 przy ulicy Nowy-Świat
są do wynajęcia od Ś-go Jana

następujące lokale:

1) **Sklep z dwoma oknami** wystawowemi, 2 pokoje i przedpokój.
2) **Sklep z jednem oknem** wystawowem i jednym dużym pokojem.
3) **Sklep dla jubilera** lub **zegarmistrza,** o oknie wystawowem, z wejściem z bramy.
4) **Trzy pokoje,** przedpokój, pasaż i obszerna kuchnia z wodociągiem i zlewem, dwoma wchodami, na parterze w oficynie. Mieszkanie to łączy się ze sklepem z jednem oknem wystawowem.

Wiadomość u rządcy domu i u właścicielki przy ulicy **Włodzimierskiej № 12,** mieszk. 6, do 12 w południe i od 4 po południu. 1129R

RAMKI

od 50 kop.,

JARDINIERY,

Popielniczki,
Kandelabry,
Lustra i Lusterka,
Tace różnych wielkości
Garnitury na biurka,
Zegary,
Patery,

w wielkim wyborze, poleca jedyny w Warszawie Specjalny **Magazyn Bronzów,**

Edouard Coqui,

Czysta № 6. 1078

DZIERŻAWA.

W dobrach Gułów jest do wydzierżawienia od 1-go Lipca r. b. **Folwark Dębowica,** 5-ć wiorst od stacji Krzywda Drogi Żelaznej Iwangrodzko-Łukowskiej.—Bliższe wiadomości powziąść można w Biurze Przybocznem Ludwika Hr. Krasińskiego w Warszawie Krakowskie-Przedmieście № 7. 1082

Rs. 50 do 100

temu kto wynajdzie posadę **gorzelanego,** technikowi gorzelanemu, teoretycznie i praktycznie, wszechstronnie wykształconemu.—Adresować proszę: K. W. T. G. poste-restante w Nowem-Mieście nad Pilicą. 1104

Do wynajęcia od Ś-go Jana 1102

S K L E P

z dwoma pokojami od tyłu, obszernemi piwnicami po **Składzie Win i towarów kolonialnych egzystującym lat 25,** za rs. 800 rocznie. Długa № 27, u gospodarza.

!!! Najtańsze ceny!!!
!!! Największy wybór!!!
!!! Najświeższe fasony!!!
POLECAJĄ

Magazyny Ubiorów Damskich
Henryka Cara,

Miodowa № 3 i w Pasażu domu przechodniego Roeslera.

Zamówienia tak z własnych jak i powierzonych materjałów, starannie i akuratnie wykonywa się, na żądanie we 24 godzin. 984

Nauka i wychowanie.

Niemka młoda, muzykalna, świadectwo czteroletnie. Krakowskie-Przedmieście 7, kantor pośredniczący.—Dąbrowska. 9888

Student poszukuje korepetycji na wyjazd, zaraz lub od 1-go. Oferty w kantorze Kurjera pod adresem „Korepetytor.” 9740

Nauczycielka Marja Łusakowska, z wyższym patentem, poszukuje miejsca na czas wakacji na wieś, lub na wyjazd za granicę. Ulica Żurawia № 13, mieszkania 1. 9258

Francuzki świeżo przybyłe, do umieszczenia. Załęska. Niecała 4. 9745

Młoda francuzka, życzy wyjechać do Nałęczowa, za małem wynagrodzeniem. Biuro nauczycielskie Jasińskiej, Berga № 6. 1334

Nauczycielka wyższej muzyki, udzielająca lekcje tejże w renomowanych zakładach naukowych, życzy sobie wyjechać na wakacje. Oferty zostawić prosi w kantorze Kurjera pod lit. J. Z. 9685

Lekcji niemieckiego i konwersacji udziela i przysposabia do różnych szkół, nauczyciel. Szkolna 4, mieszkania 12. 9956

Bony francuzki i niemki z dobremi świadectwami, są do umieszczenia zaraz. Biuro nauczycielskie Jasińskiej. Berga № 6. 1371

Student uniwersytetu poszukuje lekcyj na wyjazd, w charakterze korepetytora. Oferty prosi składać w kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. „B. E.” 1360

Nauczycielka szkoły rękodzielniczej udziela kroju sposobem francuzkim: sukien, okryć, dolmanów, bielizny, w dwunastu lekcjach wyuczam gruntownie.— Kurs rs. 6. Nowolipie 30—53. 1368

Posady i prace.

Młody człowiek, kawaler, inteligentny, życzy mieć mieszkanie i życie przy osobie samotnej. Zgadza się na warunki. Oferty w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. Z. W. X.

Kucharz z chlubnemi świadectwami, będący przez długie lata w najpierwszych domach w Warszawie, doświadczony wszechstronnie w sztuce kulinarnej, poszukuje miejsca od lipca r. b. Ulica Nowozielna № 49. Wiadomość u szwajcara. 9648

Upraszam bardzo o pracę WW. PP. obrońców, rejentów i techników, a także i przepisywanie po polsku i rosyjsku, ładnie i czytelnie. Piękna № 33, m. 49, pod lit. W. J.

Wdowa inteligentna, w średnim wieku, poszukuje miejsca do zarządu domem, do towarzystwa lub matkowania dzieciom, bez wynagrodzenia. Zgłaszać się Karmelicka № 11, mieszk. 10, od godziny 10 do 2. 9460

Potrzebne są panny do bielizny, maszynistka i dziurkarka. Śliska № 6, m. 5. 9500

Potrzebny uczeń od 14—15 lat do cukierni Bielańska № 22. 9927

Panny podręczne potrzebne do pracowni sukien. Nowy-Świat 21, m. 9. 9934

Potrzebne są panny zupełnie uzdolnione do staników i spódnic na stałe zajęcie. Podwale № 6, w bramie, 1-e piętro. 9936

Niemka (bona) z krawieczczyzną, poszukuje miejsca. Pensja 120 rs. rocznie. Złota № 2, mieszkania 1. 9935

Senatorska 8. Potrzebna panna do sprzedaży wody sodowej. Pensja rs. 15. Kaucja rs. 20. 9937

Do praaowni M. Opawskiej potrzebne są panny do krawieczczyzny. Ul. Podwale 16.

Ekonom potrzebny do Zacisza za Ząbkowską rogatką, człowiek pojedynczy, obeznany z gospodarstwem. Wiadomość w Zaciszu u właściciela. 9955

Potrzebną jest osoba udoskonalona w krawieczczyźnie. Długa 28, m. 7, od 10—2. 9982

Paryżanka poszukuje miejsca na wakacje na wieś. Nowogrodzka 29, m. 35. 9991

Potrzebny jest rosjanin lub rosjanka do nauki języka rosyjskiego. Wynagrodzenie rubli sześć miesięcznie. Adresa kantor Kurjera Warsz. J. J. 9978

Potrzebny jest uczeń do cukierni A. Paravicini, Nowy-Świat № 1. 9975

Panny podręczne i do nauki potrzebne są do pracowni sukien damskich. Żurawia № 7, mieszkania 1. 9971

Potrzebna jest bona niemka z dobremi świadectwami. Zgłaszać się od 6 do 8. Hotel Saski № 117, pierwsze piętro. 9970

Meldunki pragnę prowadzić, jako przychodni. Złota 26, u rządcy domu. 9964

Bona niemka z dobremi świadectwami, poszukuje miejsca w Warszawie lub na prowincji. Adres Twarda № 48, mieszkania 10.

Bona niemka, katoliczka z dobremi świadectwami potrzebna zaraz. Kozia № 28, u właściciela domu. 9998

Potrzebną jest bona, ze znajomością języka niemieckiego, również z szyciem i świadectwami. Wiadomość Ogrodowa 11, m. 11.

Osoba znająca się na gospodarstwie, poszukuje miejsca do dwojga państwa lub do dzieci w wyższym domu. Wiadomość Hoża № 15, w składzie węgla. 10022

Potrzebne są panny do krawieczczyzny zdatne, podręczne i do nauki. Piwna № 27, mieszkania 11. 10021

Niemka do dwóch dziewczynek i sprzątania pokojów potrzebna zaraz. Senatorska № 18, mieszkania 24. 1375

Rządca energiczny z dobremi świadectwami poszukuje posady zaraz. Biuro nauczycielskie Jasińskiej. Ul. Berga № 6. 1372

Osoba ze świadectwem 9-letniego pobytu w jednym domu, znająca doskonale krawieczczyznę i wszelkie roboty, poszukuje miejsca. Wiadomość Niecała 4. Załęska. 9930

Mężczyzna lat 30, inteligentny, moralnego usposobienia, z małym kapitałem, poszukuje do wspólnej pracy wspólniczki moralnej z kapitałem lub też już prowadzącym się interesem. Oferty Wacławowi do kantoru. 9929

Potrzebny jest uczeń do zakładu felczerskiego, ulica Marszałkowska № 102. Wymagane jest świadectwo z dwóch klas. 9948

Osoba młoda, panna, znająca dokładnie krój i krawieczczyznę, mogąca również zająć się opieką nad dziećmi, szuka czasowo zajęcia na wsi. Łaskawe oferty zostawić proszę w kantorze Kurjera pod lit. A. B. 9946

Potrzebna bona francuzka, bez kaprysów, na wyjazd do Cesarstwa. Krakow.-Przedmieście № 5, m. 25. Meblowane pokoje № 5.

Od 1-go lipca poszukuję obowiązku prowentowego pisarza lub innych zajęć fabrycznych, które mi są znane. Adresy składać poczta Wyszków w Rybienku Wacław Obstt.

Osoba w średnim wieku, znająca gospodarstwo wiejskie, poszukuje miejsca na wyjazd do osoby pojedynczej lub księdza. Ul. Świętokrzyzka № 9, m. 11, w drugiej bramie.

Do WW. obywateli ziemskich. Osoba praktycznie uzdolniona w gospodarstwie wiejskiem, posiadająca chlubne świadectwa, z powodu szczupłej emerytury, poszukuje dla siebie odpowiedniego miejsca, choćby za niewielkie wynagrodzenie. Wiadomość w kiosku na placu Teatralnym. 1370

Szwajcar potrzebny do obsługi 4 piętra od św. Jana, na bardzo dogodnych warunkach. Wiadomość u rządcy domu № 59 ulica Mokotowska (róg placu Trzech Krzyży), od godziny 3—6 po południu. Tamże mieszkania kawalerskie od 6 rs. miesięcznie. 10005

Doświadczony mechanik i administrator, poszukuje miejsca w fabrykach mechanicznych, kotlarniach i w ogóle w fabrykach wchodzących w skład mechaniki. Oferty przyjmuje biuro ogłoszeń Senatorska 26 pod lit. J. A.

Potrzebne są panny do magazynu M-me Mercère do staników i podręczne. Nowogrodzka № 29. 9749

Do pracowni A. Majewskiej, Krakowskie-Przedmieście № 40, potrzebne są uzdolnione panny do upinania spódnic i staników.

Biuro próśb, tłómaczeń, korespondencyj Zakrzewskiego, nauczyciela, Nowy-Świat 21.

Rządca gospodarczy poszukuje miejsca, świadectwa dobre osób wiarogodnych. — Wiadomość Leszno № 36, sklep z pieczywem.

Inżynier mechanik, naturalizowany, lat 35, który zarządza samodzielnie fabryką maszyn. Poszukuje od 1 lipca r. b. lub później odpowiedniego zajęcia, rekomendacje pierwszorzędne dostarczyć może. Oferty przyjmuje biuro ogłoszeń, Senatorska 26, pod lit. X. 1289

Potrzebni zaraz uczniowie do nauki w zakładzie rzeźbiarsko-snycerskim. Złota 34, mieszkania 24. 9113

Bona francuzka z dobremi świadectwami zaraz do umieszczenia. № 21 Bielańska u P. Cieślińskiej. 9765

Zaraz potrzebna bona niemka do dwóch chłopczyków. Świadectwa wymagane, pensja rs. 6 miesięcznie. Smolna № 24, m. 1. 9696

Osoba znającs się na gospodarstwie miejskiem i wiejskiem, szyciu bielizny i krawieczczyźnie, poszukuje odpowiedniego miejsca w Warszawie lub na prowincji. Adresy składać można w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. J. J. Bliższa wiadomość Śliska № 7, mieszk. 19. Na żądanie rekomendacje osób wiarogodnych. 1328

Prasowaczki zdolnej do robienia drobiazgów, poszukuje pralnia przy ulicy Włodzimierskiej pod № 3. 9915

Potrzebna jest na prowincję osoba, dobrze wychowana, jako gospodyni domu skromnie prowadzonego i do zaopiekowania się nieletniem dzieckiem. Adresy pod lit. T. G., składać należy do biura ogłoszeń, Senatorska 26. 1356

Poszukuje natychmiast kilku młodych, pracowitych ludzi jako agentów na Warszawę za stałe wynagrodzenie i prowizję. Piśmienne oferty z opisem dotychczasowych zajęć i kopjami świadectw przysłać proszę pod adresem W. Białkowski, Wierzbowa 4. 9944

Angielka przebywająca obecnie w Warszawie, mówiąca po francuzku, poszukuje miejsca do towarzystwa damy starszej lub opieki nad młodą osobą. Świadectwo z kilkoletniego pobytu w jednym ze znanych domów w Warszawie. Adres L. L. № 15, Graniczna.

Rubli 300 za posadę rządową lub na kolei, albo prywatną w Warszawie lub na prowincji człowiekowi żonatemu z branży handlowej. Adresy pod „№ 300 posada" przyjmuje biuro Rajchmana i Frendlera, Senatorska № 26. 1364

Agronom patentowany, polak, katolik, mający dwunastoletnią praktykę, kawaler, poszukuje obowiązku. Krak.-Przedm. 7. Biuro pośredniczące. Dąbrowska. 9873

Kupno i sprzedaż.

Ser śmietankowy Ronikera, krajowy szwajcarski, owczy prawdziwy, oraz kawior krajowy, poleca handel L. Wróbel, Krakowskie-Przedmieście № 27, stara poczta. 9683

Lustro duże, bogato rzeźbione i złocone wraz z konsolą z blatem marmurowym do sprzedania za 120 rs., kosztowało 160, oraz lampa salonowa, wisząca, z sześciu świecznikami za rs. 25. Wiadomość Marszałkowska № 67 nowy, obok gimnazjum. Stróż wskaże.

Kurnik o dwóch kondygnacjach za 5 rubli, do sprzedania. Marszałkowska 67 nowy, u stróża. 1284

Z powodu wyjazdu wyprzedaję nowo ze wsi sprowadzone: porcelanę starożytną, nowoczesną, szkło wykwintne i zwyczajne, platery, książki, meble, lustra, sztychy starożytne, obrazy olejne. Świętokrzyzka 13, m. 7, codziennie od 10-tej. 9643

Fortepian prawie nowy, zagraniczny, wiedeński sprzedaje się. Krucza 26, mieszk. 20.

Do sprzedania kareta, powóz, faeton i wozy resorowe i zwyczajne. Krakowskie-Przedmieście № 2. 9672

Pianino nowe do sprzedania. Wielka № 45, mieszkania 58. 9626

Do sprzedania za przystępną cenę urządzenie sklepu spożywczo-dystrybucyjnego uraz balony naftowe, w każdym czasie. Piękna № 3. 9582

Kredens jesionowy polityrowany na orzech w dobrym stanie do sprzedania za rs. 18. Sienna 25, mieszk. 8. 9751

Maszyna Wheelera i Wilsona mało używana, do sprzedania u mechanika.—Krakowskie-Przedmieście № 57. 9734

Z powodu zmiany lokalu sprzedaje meble po cenie niżej kosztu magazyn mebli Chmielna 3, róg Nowego-Światu. 9295

Pianino zagraniczne za rs. 250. Nowy-Świat № 62, u gospodarza domu. 9594

Mebli nowych i używanych wielki wybór. Robota elegancka, sucha. Ceny bardzo niskie. Marszałkowska 134, róg Świętokrzyskiej.

15 początkowych tomów Encyklopedji większej do sprzedania. Niecała 7, m. 14.

Maszyna do szycia ręczna Singera, z pudełkiem i rekwizytami do wszelkich szwów zupełnie nowa, lećko i pięknie szyjąca, tanio do sprzedania. Wiadomość Bracka 8, w piekarni warszawskiej. 9777

Meble z kilku pokojów za bezcen. Złota 29, stróż wskaże. 9796

Garnitur mebli: stół, kanapa, dwa fotele, 6 krzeseł pąsowym adamaszkiem krytych Zimlerowskiej roboty, mało używane, do sprzedania. Wiadomość Mokotowska № 60. Stróż wskaże. 9787

Samowary 2 wielkie po 70 szklanek każdy i jeden na 25, mało używane. Długa 39, piętro 2-e od frontu. 9467

Pianino zagraniczne, bardzo tanio do sprzedania. Włodzimierska 2, mieszk. 6. 1315

Pianino czarne, mało używane do sprzedania za bardzo przystępną cenę. Nowy-Świat № 52, mieszkania 6. 1316

Urządzenie sklepowe na każden użytek, bardzo tanio do sprzedania. Senatorska 10, wiadomość u stróża. 9488

Ktoby miał do sprzedania pozytewkę używaną do nauki kanarków, niech zostawi adres w biurze Rajchmana i Frendlera, Senatorska 26, pod adresem „Pozytewka". 1365

Siodło damskie mało używane do sprzedania. Widzieć można codziennie rano do 12 i od 3 do 4-ej. Sosnowa 11, mieszk. 5. 10001

Po zwiniętym zakładzie cukierniczym są do sprzedania: maszyny do lodów, konserwatory, szafy, lustra, tace platerowane, konserwy, marmulady. Ulica Kozia № 28. 9997

Fortepian siedmiooktawowy sprzedaje za rs. 110. Nowy-Świat 16, m. 27. 9993

Bilard do odstąpienia. Wiadomość u złotnika Łabęckiego, Leszno № 8. 1362

Monogramy kauczukowe do znaczenia bielizny i papieru listowego, poleca F. Wierzbicki i S-ka. Trębacka róg Wierzbowej.

Meble, garnitur salonowy, otomana do nich dwa fotele, komoda machoniowa, stolik do łóżek, cztery szafy jesionowe, stolik do kart jesionowy, szafa kuchenna. Można widzieć zrana od 10 do 6 po południu. Włodzimierska № 6, mieszkania 10. 9942

Zegar, samowar, lampa i kuchenka gazowa, szafa, parasol jedwabny nowy. Krakowskie-Przedmieście № 79, m. 10 od 3 do 5. 9933

Potrzeba metody Głodzińskiego. Żurawia № 43, m. 1, od godziny 7—8 wieczór. 9941

Mopsy młode, ładne do sprzedania. Wspólna 8, mieszkania 6. 9954

Do sprzedania bilard z bilami używany, żelaza do kwiatów sztucznych, oraz potrzeba osoby mogącej wypożyczyć rs. 300, za co w procencie otrzyma całodzienne życie. Wiadomość w dystrybucji Plac Św. Aleksandra № 2. 9953

Mopsy angielskie, które otrzymały dyplom na w. p. r. tanio do sprzedania. Bracka № 6, m. 16. 10007

Lustro złocone z konsolą prawie nowe. Długa 28, mieszkania 6. 10009

Garnitur mebli, kredens, stół, krzesła, łóżka, szafy, biurko, otomana, szeslong. Świętokryska 39, mieszkania 2. 10012

Fortepian piękny, krótki, z silnym tonem. Nowosenatorska № 6. Stróż wskaże. 10013

Garnitur mebli prawie nowy, bardzo tanio. Nowosenatorska № 6, mieszk. 29. 10014

Amerykan, powóz i bryczka mała i lekka, wszystko mało używane, oraz koń, wałach kary, rosły, zdrów i młody do sprzedania. — Karmelicka № 1, stróż wskaże. 10015

Fortepian fabryki Krall i Seidler jest do sprzedania. Śliska 7, m. 3. 10018

Fortepian Kralla, maszyna ręczna, meble, sprzedaje. Wiadomość Nowogrodzka 3—7.

Do sprzedania garnitur mebli, kanapka i sześć fotelików prawie nowe i biurko mężkie palisandrowe w bardzo dobrym stanie. — Wiadomość Mazowiecka 11, mieszk. 8. 9963

Z powodu wyjazdu do sprzedania rozmaite meble bardzo tanio od 2-ej do 6. Graniczna № 10, m. 14. 9969

Fortepian zagraniczny czarny, o siedmiu oktawach z powodu wyjazdu zaraz do sprzedania. Nowolipie № 15, mieszk. 10.

Fortepian dwuletni Kralla, z poręczeniem tegoż. Ulica Długa № 25, m. 30. 9973

Fortepian nowy sprzedaję. Wiadomość Nowy-Świat № 32, m. 6. 9987

Do sprzedania za bardzo przystępną cenę nowa maszyna Singera, samowar na 36 szklanek, suknia ślubna. Solec № 54, m. 26, od godziny 3—6. 9979

Meble po zwiniętym magazynie, rozmaite garnitury, szafy, otomany, szeslongi, kredensy i inne za bezcen. Nowy-Świat 58A, wejście z Ordynackiej, pierwsza sień, mieszk. 5.

Meble nowe rozmaite, trwałej roboty, tanio sprzedaje Maków Solna 18. 9768

„Zawiercie." Obicia meblowe. Główna sprzedaż Giełżyński, Marszałkowska 137. Ceny fabryczne. 1134

Sprzedają się dwa konie uprzężne, jeden wierzchowy, brek, kareta, lando, para szorów. Również do sprzedania umeblowanie salonu, bronzy i różne meble. Obejrzeć można od 10—12 rano i od 4—6 wieczorem. Aleja Ujazdowska № 31, mieszkania № 3. 9464

Meble za bezcen! Garnitur czarny orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biuro, szeslong, firanki. Chmielna № 32 nowy, m. 9, pomiędzy Marszałkowską i Bracką. 9396

Meble: garnitur salonowy, krzesełka fantazyjne, kolumny, kandelabry, stoliczki, garnitur gabinetowy, urządzenie jadalni dębowe, szafy, łóżka, otomana, biurko, biblioteka, szafka lustrzana, żardinierki, także kredens dębowy wykwintny, stylu Ludwika XV, do sprzedania. Marszałkowska № 49 (nowy 119), na dole w drugiej bramie, mieszkania 15. 9268

Meble salonowe: garnitur czarny i orzechowy, krzesła fantazyjne, biurko, stolik do kart, ottomana, szeslong, stoliczki, garnitur gabinetowy, do sprzedania, Mokotowska 59, róg Placu Ś-go Aleksandra, stróż wskaże. 9067

Kasy ogniotrwałe, najtańsze i najlepsze u R. Bohtego, Nowy-Świat № 34. 448

Garnitur mebli, łóżka, szafy, biurko, umywalka, szeslong, kredens, stół, krzesła. — Szpitalna 5. 9792

Meble za bezcen: garnitur orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biuro, szeslong, firanki, dywany, regulator, garnitur czarny fantazyjny. Marrszałkowska № 111, pomiędzy Złotą i Chmielną, 1-sze piętro, mieszkania 10. 9798

Otomana, garnitur mebli i kanapa używana z czterema krzesłami, jest do sprzedania u tapicera. Nowy-Świat № 16, róg Smolnej.

Szeslong, otomana, kozeta, materace, fotele, krzesełka, Krakowskie-Przedmieście 18, mieszkania 2. 9899

Bardzo tanio! sprzedaje się szafa rozbierana 45 rs., tualeta 35 rs., szafka do bielizny 28 rs. Meble powyższe są dobrej roboty, nowego fasonu. Widok 5, mieszk. 15. 9920

Rękawiczki czarne z wyborowej skóry, na trzy guziki z francuzkiemi haftami, po 75 kop. para, poleca fabryka rękawiczek pod firmą „Przemysł krajowy" Marszałkowska 105.

Fortepian Kralla i Sejdlera, o 7-miu oktawach, w zupełnie dobrym stanie, do sprzedania. Podwale 10, 1-sze piętro. 9705

Rzadkość! Unikat! Wydawnictwo polskie, składające się z sześciu miedziorytów przepięknie wykonanych, do wydania lub zachowania w bogatych zbiorach, jako pamiątka przeszłości. Również dwa obrazy oryginalne. Wilcza № 39, mieszkania 10. 9712

Fortepian palisandrowy Kralla i Seidlera za 280 rs. Portret olejny pani Zimajer za 15 rs. do sprzedania. Nowy-Świat 28, m. 10.

Interesa handl. i majątk.

Do sprzedania dom niedrogo, ubezpieczony na rs. 14,000, z dochodem rs. 2,000 i pół, frontowy. Wiadomość: Grzybowska № 8, mieszkania 3, piętro 1-e. Tamże potrzebny jest rządca z kaucją. 9742

Z powodu pewnych okoliczności jest do odstąpienia interes przemysłowo-fabryczny, dobrze procentujący się, od bardzo dawna egzystujący, dający od 3—4,000 rs. czystego zysku rocznie. Artykuły wyrabiane niezbędnie są potrzebne. Pewny odbyt, może być znacznie powiększony. Adresy zostawiać w kantorze niniejszego Kurjera pod l. D. K. 300.

Potrzebną jest pożyczka w ilości 70,000 do 80,000 rs. za łącznem ubezpieczeniem na pierwszym numerze jednej i na pierwszym numerze po Towarzystwie drugiej nieruchomości, obu w Warszawie, przy pryncypalnej ulicy położonych i przeszło w dwójnasób żądaną pożyczkę w wartości przewyższających. Wiadomość u adw. przys. F. Flamma, ulica Hr. Kotzebue № 2. 9850

Suma rs. 8,000 potrzebną jest do spłacenia takiejże sumy ulokowanej na znacznej nieruchomości warszawskiej, a to każdego czasu. Wiadomość Marszałkowska № 114, m. 5.

Z powodu wyjazdu magle do sprzedania.—Freta 47. 9898

Do sprzedania pralnia bielizny z urządzeniem i wyrobioną klijentelą. Wiadomość Freta Szeroka № 20. 9875

Z powodu zmiany interesu jest do sprzedania pralnia, egzystująca od lat dwunastu z wyrobioną klijentelą, na dogodnych warunkach przy ul. Podwale № 50 nowy, w Bazarze.

Folwark lub kolonja w dobrej glebie, w bliskości Warszawy, potrzebny na zamianę na dom murowany z budynkami drewnianemi i placem pod budowę. Szacunek rs. 17,000. Wiadomość: Stara Praga, ul. Targowa № 43, u właściciela. 9676

Magle do sprzedania zaraz, z powodu wyjazdu. Nowy-Świat № 36. 9617

Restauracja pierwszorzędna do sprzedania: Wiadomość w biurze ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senatorska № 26. 1327

Sklep z urządzeniem do odstąpienia. Marszałkowska 69. 9661

Sklep o dwóch wystawach, z pokojem, jest do wynajęcia z d. 1 lipca r. b. przy ulicy Miodowej № 4, drugi dom od Senatorskiej. — Wiadomość na miejscu u rządcy, bliższa u właściciela hotelu Niemieckiego, ulica Długa № 31. 9202

Dystrybucja z norymberszczyzną i kantorem pism, egzystująca od 26 lat, jest do sprzedania z powodu wyjazdu. Elektoralna 8.

Dom do sprzedania z wszelkiemi budynkami gospodarskiemi, jako to, stodoła, obora, przytem ogród i 7½ morgów gruntu, oraz cegielnię w osadzie Wiskitki, powiatu Błońskiego. Wiadomość o warunkach w Rudzie Guzowskiej przy ulicy Guzowskiej № 21, u stróża. 9254

Magiel wiedeński, jeden, nowego systemu, do sprzedania. Ulica Grzybowska № 59.— Wiadomość w składzie węgli. 9443

Tysiąc łokci z domem do sprzedania w Sielcach jak najtaniej. Wiadomość w Mokotowie u p. Szustra. Piotr Zieleński. 9928

Rubli 5,000 do 6,000 zaraz jest do wypożyczenia na pierwszy numer hypoteki domu w Warszawie. Procent 7. Wiadomość na ulicy Smolnej № 23, mieszkania 10, od 2—4 i przed 10-tą rano. 9958

Na hypotekę domu murowanego potrzeba na spłatę rs. 2,000. Wiadomość Nowolipie № 9, u właścicielki domu. Pośrednictwo wyłącza się. 9940

Dystrybucja do sprzedania. Wiadomość Świętokrzyzka № 18. 9957

Dla nagłego wyjazdu sprzedaje się sklep wiktuałów wraz z dystrybucją. Ulica Dunaj № 16. 9962

Folwarczek hypoteczny 45 mórg, w glebie pszennej od stacji Ruda warsz.-wied. kolei wiorst 19, sam w sobie, z porządnemi zabudowaniami, sadem młodocianym, inwentarzem i zasiewami do sprzedania. Cena ostateczna 3,750 rs., dług towarzystwa 1050, reszta szacunku wymagalna. Wiadomość bliższa ulica Złota № 34, mieszkania 16. 9976

Rubli 12 tysięcy hypotekowane na 2-im numerze majątku gub. Warszawskiej jest do odstąpienia. Adresy kantor Kurjera A. M.

Rubli 1,700 do wypożyczenia na pewny numer hypoteki domu w Warszawie. Instytutowa № 6, mieszk. № 9, w godzinach od 1-ej do 2¼ w poł. i po 8 wieczorem. 9981

Kawiarnia do odstąpienia z powodu wyjazdu. Wiadomość ulica Elektoralna № 3, w dystrybucji. 1369

Rubli 3,000 potrzeba zaraz. Zabezpieczenie hypoteczne na domu murowanym bez Towarzystwa. Oferty przyjmuje Rajchman i Frendler, Senatorska 26, pod lit. P. J. P. 1363

Zaraz do sprzedania dom na dogodnych warunkach, niedrogo, ubezpieczony na rubli 10,000, z placem do budowy łokci □ 4289, frontu łokci 64. Marszałkowska 8. Wiadomość o warunkach u właścicielki Marszałkowska № 88, mieszkania 13, między 10-tą a 12-tą w południe. 9995

Kapitały 10,000, 8,000, 6,000 rs. do wypożyczenia na domy. Wiadomość Rymarska № 14, na 2 piętrze, od frontu, rano do 10 i od 12 do 5-ej godziny. 9994

3 wiorsty od Warszawy, jest do odstąpienia w każdym czasie propinacja z dobremi warunkami, komorne przystępne. Bliższa wiadomość Marszałkowska № 58, w sklepie Emilji. 9984

Dla kapitalisty mogącego wkładać częściowo w operację handlową do rs. 10,000, otrzyma korzystny procent i gwarancję zapewnioną. Oferty pod lit. M. M. M. w kantorze tego pisma. 9989

Sklep spożywczy na przystępnych warunkach z powodu wyjazdu do sprzedania. — Leszno 10. 1376

Rubli 5600 do ulokowania od 1 lipca r. b. na pierwszy numer hypoteki po Towarzystwie. Pośrednictwo wyłącza się. Wiadomość u p. adw. przys. Widawskiego, w kancelarji adw. przys. Marxa, Długa 28 nowy, od 9—11 rano i od 5—7 wieczorem. 10010

Sklep wędlin do sprzedania z wszelkiemi utensyljami, z powodu wyjazdu. Wiadomość ulica Mostowa № 22, u właściciela domu.

Potrzebną jest wspólniczka z kapitałem od 3 do 5,000 rubli do interesu prowadzonego od lat ośmiu przez kobietę. Wiadomość Marszałkowska № 143, u Lubeckiego. 10023

Majątek ziemski do sprzedania, położony w gub. lubelskiej, pow. chełmskim, w dobrej glebie, 9 włók gruntu ornego, 5 włók łąk w części irygowanych, 1 włóka lasu, serwitutów żadnych, nieużytków niema, budynki gospodarcze i dom mieszkalny w dobrym stanie. Dwie mile od stacji Chełm, dwie wiorsty od najbliższej stacji kolei Brzesko-Chełmskiej. Wiadomość bliższa u właściciela majątku Ruda: F. Ch. poczta Chełm lubelski. Ruda A.

Do sprzedania kompletne nowe urządzenie restauracji wraz z patentem. Wiadomość Mazowiecka № 6, w restauracji. 9932

Sklep dystrybucyjno-galanteryjny i kantor pism jest do odstąpienia zaraz. Wiadomość skład Rozenbluma. Nowy-Świat 9. 9489

Rubli 6,000 potrzebne są na spłacenie takiejże sumy na 1-ym numerze hypoteki na umiarkowany procent. Marszałkowska 142, m. 10 od 12½ do 2½ i po 5 godzinie. 1295

Z powodu słabości jest do sprzedania mleczarnia z 10-krowami mlecznemi, w dobrym punkcie, od lat kilku, z powodzeniem prowadzona. Wiadomość w kiosku, przy Zielonym Placu. 1337

Plac przy ulicy Pięknej, Dolinie Szwajcarskiej i Alei Ujazdowskiej, łokci □ 3841, frontu 50, prostokąt, z prawem korzystania ze szczytowej ściany sąsiedniego domu o 3-ch piętrach, położony blisko linji tramwajów, w miejscowości najpiękniejszej i najzdrowszej, z powodu interesów familijnych jest do odstąpienia na budowę, na czas dłuższy bezpłatnie. Szkolna № 7, m. 10, od 12 i pół do 5 po poł.

Rubli 10,000 do umieszczenia zaraz w połowie lub całości, tylko na 1-szy № hypoteki domu murowanego w Warszawie, w dobrym stanie, przy porządnej ulicy, bez żadnego pośrednictwa. Wiadomość: Nowogrodzka № 29, mieszkania 3, od g. 4—6 po południu. 8508

Magle do sprzedania. Wiadomość ulica Krucza № 35. 9441

Za przystępną cenę zaraz do odstąpienia sklep dystrybucyjno-spożywczy, z mieszkaniem. Nowy - Świat 12. 8836

Lokale.

Pokoje kawalerskie na parterze, z usługą, od 1 czerwca. Mogą być z meblami. Marszałkowska 114, lub Złota 9. 1199

Na letnie miesiące jeden lub kilka pokojów z meblami. Wiadomość: Marszałkowska, róg Siennej № 123, mieszkania 4, rano i od 4—6 po południu. 9853

Jest do odnajęcia od 1 lipca lub wcześniej salon, jadalny pokój i sypialny, umeblowane, może być i z fortepianem na 2 lub 3 miesiące. Wiadomość: Marszałkowska № 114, mieszkania № 5. 9843

W Płudach, w lesie, najbliżej przystanku, u rejenta Kiersnowskiego, jest jeszcz kilka mieszkań. Mięso i bułki codziennie. Wiadomość: Miodowa 19. 1305

Z przyczyny wyjazdu, jest do wynajęcia od św. Jana mieszkanie, złożone z pięciu pokojów i kuchni, przy ulicy Tamka, w domu № 25. Wiadomość u właścicielki domu. 9511

Lokale składające się z 4, 3 i 2 pokojów z kuchnią, przedpokojem, wodociągiem i zlewem, do wynajęcia od 1 lipca r. b. Wiadomość u właściciela domu, Nowolipie 17, wprost skweru. 9573

Do wynajęcia, Krakowskie-Przedmieście, domu № 2, mieszkania 34, pokój dla kawalera, pierwsze piętro. 1340

6, 5 pokojów, z wszelkiemi wygodami, do wynajęcia. Dom za Nowo-Zielną. Zielna 41.

Do wynajęcia od 1-go lipca r. b. pod № 67/1700r przy ulicy Marszałkowskiej, obok gimnazjum, na 1-m piętrze, lokal składający się z trzech pokojów, salonu o 3-ch oknach z balkonem, pasaż, przedpokój, łazienka, wygódki, dwie piwnice i góra wspólna, wodociąg i zlew za 560 rubli rocznie, na 3-m piętrze, w oficynie 2 pokoje, przedpokój, kuchnia, piwnica, góra wspólna, wodociąg i zlew, za 180 rubli rocznie. 1275

Lokale od 1 lipca r. b., od 60 do 240 rs. rocznie, z wodociągiem i zlewem; w czystym i suchym domu, przy ogrodzie położonym, przy ulicy Prostej № 6, drugi dom od rogu ulicy Twardej. 9531

2 pokoje oddzielne, kawalerskie, przedpokój, od 1 lipca, rs. 220 rocznie. Berga 6, stróż wskaże. 9634

Do wynajęcia od 1 czerwca do 1 września: dwa pokoje, kompletnie umeblowane, przedpokój i kuchnia zagospodarowana. Senatorska 4, m. 14, pierwsze piętro. Stróż Stanisław wskaże. 9409

Letnie mieszkania w willi Cacko, przy stacji Otwock po 2 i 3 pokoje z meblami lub bez. Wiadomość u właściciela domu. Aleja Jerozolimska 64, lub na miejscu w bufecie.

Wśród ogródków, 6 pokojów, stajnia, wozownia, od 1 lipca do wynajęcia. Złota № 35.

Do odnajęcia od 1 lipca r. b. pokój duży frontowy, o 3-ch oknach, umeblowany lub nie. Wilcza 15, stróż wskaże. 1338

Zaraz, pokój do najęcia, z meblami lub bez. Mazowiecka 1, m. 4. 9747

Do wynajęcia od 1 lipca przy ul. Widok № 14, pięć pokojów, przedpokój, kuchnia, z ogródkiem i inne lokale większe lub mniejsze. Wodociągi, zlewy. Ceny umiarkowane. 9797

Do wynajęcia 4, 3, 2 pokoje, z wszelkiemi wygodami od 1 Lipca. Mylna № 9, czwarty dom od ulicy Przejazd. 9615

Zaraz pokój umeblowany, z usługą. Róg Wspólnej i Placu ś. Aleksandra № 2. 9681

Sklep na mydło, naftę i spożywczy, w każdym czasie do wynajęcia. Pańska 86. 9663

Do wynajęcia lokale po 9, 7, 6 pokojów, oraz mniejsze, od 1 lipca 1887. Miodowa 15.

Sklep do najęcia, przy zbiegu ulicy Miodowej i Długiej, w narożnym domu. Wiadomość u właścicielki domu. 8992

Rymarska 10. Od 1 lipca, 2 pokoje z przedpokojem i kuchnią. 9565

W pobliżu ogrodu 5 lub 3 pokoje. Ulica Próżna 7. 9598

Średni lokal frontowy, kuźnia, stajnie, wozownie, małe lokale od lipca, dwa pokoje zaraz. Nowy-Świat 25. 9431

Letnie mieszkanie nowo-założone, przy lesie sosnowym, ostatnia stacja Nasielsk. Wiadomość: ulica Przejazd № 9, w zakładzie felczerskim, 9444

Od 1-go lipca dwa składy na towary lub też na stajnię i wozownię. Długa 53. 9737

Do wynajęcia, Elektoralna № 49, od 1 lipca lokal na 1-m piętrze, z 6-u pokojów i dwa frontowe magazyny. 9722

Do wynajęcia na trzy miesiące mieszkanie, na 1-m piętrze, dwa pokoje umeblowane z fortepianem, przedpokojem i łazienką, z usługą, za bardzo niską cenę. Wilcza 21, stróż wskaże. 9774

W Mokotowie kuźnia z mieszkaniem do wynajęcia od 1 lipca; place do sprzedania. Wiadomość: Niecała № 9, m. 10. 8950

Potrzebne mieszkanie z czterech lub pięciu pokojów, przy Nowym-Świecie, pomiędzy Alejami Jerozolimskiemi i Świętokrzyzką od od frontu lub w czystem podwórzu, nie wyżej jak na 2-m piętrze. Kontrakt może być kilkoletni, opłata półroczna z góry. Wiadomość: Włodzimierska 11, u stróża. 10019

Przy ulicy Niecałej № 12, jest do wynajęcia mieszkanie kawalerskie, na 2-m piętrze, w oficynie, z osobnem wejściem, złożone z dwóch pokoików, z przedpokojem. Wiadomość w zakładzie fotograficznym W. Twardzickiego.

Oboźna 5, od pierwszego Lipca pięć obszernych salonów, werenda oszklona z widokiem na Wisłę, przedpokój, pasaż, pokój dla służby, waterklozet, dwie piwnice, góra osobna, kuchnia, pralnia i ogródek owocowo-kwiatowy. 9985

Lokale: 4, 3, 2 pokoje, ze wszystkiemi wygodami—Smolna 19. Okna od alei polewanych przez straż ogniową. Biorący lokal z trzech pokojów może prowadzić meldunki.

Do wynajęcia od 1 lipca r. b. cztery pokoje obszerne, z przedpokojem, kuchnią, balkonem, na 1-m piętrze, za rs. 360 rocznie. Wiadomość przy ulicy Krochmalnej pod № 49, przy rogu Żelaznej, u właściciela. 9931

Mokotowska 54, m. 5, przy Alejach Ujazdowskich, 4 pokoje ładnie umeblowane, z fortepianem, przedpokój kuchnia, balkon do wynajęcia od 20 czerwca do 20 sierpnia za 100 rs. Oglądać można zrana od 8 do 12. 9959

Przy Placu św. Aleksandra № 10, (wprost kościoła), do wynajęcia od 1 lipca mieszkanie, na 2-m piętrze, od frontu, złożone z 7-u pokojów, kuchni, drwalni, piwnicy, za 750 rs. rocznie. 1377

Letnie mieszkanie w Otwocku, tanio do odstąpienia. Wiadomość: Sienna za Żelazną № 80, m. 1, między 4-ą a 6-ą codziennie. 1361

Dwa pokoje umeblowane, fortepian, obsługa. Krakowskie-Przedmieście 7, m. 28. 10006

Cztery pokoje, przedpokój, kuchnia i łazienka, schowanko, na 1-m piętrze, do najęcia od 1 lipca r. b. Wiadomość na miejscu, Elektoralna № 31—35/784. 9968

Dwa pokoje i kuchnia, rocznie rs. 150; stajnia, wozownia, murowane, rs. 100, do wynajęcia od lipca. Jerozolimska № 8, róg Solca.

Poszukuje się dla pojedyńczej osoby pokoju umeblowanego, z osobnem wejściem. Oferty z podaniem ceny pod lit. P. F. 100. 9988

Dogodne na biuro siedem pokojów, 2 przedpokoje, na 1-szem piętrze, od frontu. Warecka 12. 9938

Do wynajęcia w domu przy ulicy Nowo-Zielnej, róg Próżnej № 45, 6 lub 7 pokojów, z kuchnią i przedpokojem, z wszelkiemi wygodami, na 2-m piętrze, od frotu ulicy Nowo-Zielnej. Cena przystępna 1374

7 lub 5 pokojów dużych, w tych salon, trzy okna, pasaż, przedpokój, dwa balkony, lokal bardzo ładny, wszystkie wygody, pierwsze piętro; może być zajęty w początku czerwca lub od lipca; 2 pokoje, przedpokój, kuchnia, wodociąg, zlew, spiżarka, piwnica, od lipca. Ulica Wspólna 42, przy Marszałkowskiej. 9191

5, 3 i 2 pokoje, z kuchniami, od frontu i w oficynie, do wynajęcia od 1-go lipca. Nowy-Świat № 12. 9524

Przy ulicy Podwale, pod № 28, od 1 lipca 1887 r. do wynajęcia: 1) salon z balkonem, trzy pokoje z kuchnią, dwoma wejściami; 2) jeden pokój z kuchnią; 3) salon, trzy pokoje z kuchnią; 4) dwa pokoje z kuchnią; 5) szynk egzystujący od lat 25, cztery wejścia; 6) dwa pokoje z kuchnią, w oficynie, każdego czasu różne sklepy. 8864

Na filję piekarską potrzebny jest sklep od 1-go Lipca, z małem mieszkaniem lub bez. Oferty z oznaczeniem ceny proszę nadsyłać do administracji Kurjera Warsz. pod wyrazem „Filja.” 1078

Letnie mieszkania, 2—3 pokojów, kuchnie, przy lesie sosnowym, stacji kolei Terespolskiej Nowomińsk do najęcia. Królewska 1, stróż wskaże. 9583

Doniesienia rozmaite.

Fabryka kufrów, waliz, toreb, „Breymeyer,” Królewska, róg Krakowskiego-Przedmieścia, przyjmuje wszelkie reperacje. 9008

Konie kulawe lub z sforsowanemi nogami bierze się pod opiekę, dopóki wyleczone nie będą. Żytnia 26, stróż wskaże. 8905

Najtaniej, najlepiej suknie szyje nowe i przerabia. Antonina. Chmielna 98. 8700

Do wynajęcia od 1 lipca skład wielki i do sprzedania duża, poczwórna, do podróży kareta. Nowy-Świat № 59. 9721

Trumny metalowe, półmetalowe — paki do przewożenia zwłok—przybory do Trumien, pochodnie etc., poleca największa i najtańsza „Warszawska Fabryka Trumien“ Senatorska 29, obok kościoła. 1272

Losy loteryjne przyjmuję w kollektę na dogodnych warunkach. Kantor. Nowy-Świat № 4, mieszkania 1. 9628

Specjalna pracownia narzędzi pszczelarskich. Nowowiejska 24, W. Kowalskiego.

Fortepian krótki, zagraniczny wynajmuję bardzo tanio. Jerozolimska 25, m. 12. 9646

Mleko dworskie prosto od krów, do sprzedania po 7 kop. kwarta. Ulica Nizka № 61.

Młody lekarz życzy wyjechać na wieś. Plac św. Aleksandra 13, m. 9. 1345

Przyjmuje obstalunki kanwowe, włóczkowe, szydełkowe, znaczenie i reperacje takowych. Śliska 54, m. 13. 9773

Mleko od własnych krów 3 razy dziennie, można dostać po kop. 10 za kwartę, biorącym zaś stale odstępuje się taniej; tamże można dostać mleka na szklanki i mleka kwaśnego w urządzonym na to ogródku. Bednarska № 29, drugi dom od Krakowskiego-Przedmieścia. 9980

Nowo-Senatorska 6, mieszkania 11, meble kantorowe i prasa do listów.—Potrzebna na wieś panna ze znajomością gospodarstwa, krawieczczyzny i szycia bielizny na maszynie.

Kto nie może egzystować z powodu długów, niech złoży ofertę w kantorze Kurjera pod lit. A. H. 9943

Stęple kauczukowe dla biur i użytku prywatnego, poleca F. Wierzbicki i S-ka. Trębacka, róg Wierzbowej. 9924

Do sprzedania fortepian Hofera. Śliska 11, mieszkania 5.—Przy ulicy Widok № 14, od 1 Lipca 4 pokoje, 2 wejścia, 2 schowanka, za 380 rs., 3-e piętro. 10002

Losy loteryjne są jeszcze w kantorze. Krochmalna 43, m. 13. 10008

Akuszerka R. z zezwolenia Rady Lekarskiej przyjmuje na mieszkanie osoby interesowane. Marjańska 1. 9692

Akuszerka A. M. przyjmuje osoby spodziewające się słabości. Ul. Elektoralna № 20, mieszkania 18. 9990

Bukowska akuszerka, dla spodziewających się słabości, ma pokoje z oddzielnemi wejściami. Opieka, umieszczenie dziecięcia. Opłata nizka. Bednarska 21. 10000

Mamka ze świeżym pokarmem jest do umieszczenia. Grzybowska № 22, m. 8. 9947

Mamka wiejska, ze świeżym pokarmem poszukuje miejsca. Róg Żelaznej i Krochmalnej № 62, stróż wskaże. 9986

Mamka młoda, wiejska, ze świeżym pokarmem, bez długu, zaraz może przyjąć miejsce. Wiadomość u stróża, Nowolipie № 18.

Ktoby zechciał przyjąć na własność dziewczynkę 3-tygodniową. Ul. Chmielna № 45, mieszkania 24. 9996

Chłopczyk 4-letni jest do wzięcia na własność. Rymarska 6, u stróża. 10004

Zgubiono dnia 7 czerwca w przejściu przez Marszałkowską, ogród Saski ku Elektoralnej złoty zegarek damski, z takimże łańcuszkiem i agrafką koralową. Łaskawy znalazca zechce odnieść takowy do kantoru Banku Państwa, do wydziału wkładów, za sowitą nagrodą. 9999

Zaginął piesek pinczer, koloru czarnego, z podpalanemi łapkami, wabi się „Bijou.” Łaskawy znalazca raczy odprowadzić na ulicę Miodową № 15, za nagrodą. Stróż wskaże.

Piesek goły, bez sierści, przybłąkał się, odebrać można za zwrotem kosztów. Ulica Mazowiecka № 5, stróż wskaże. 10016

W dniu 31 Maja zginęła papuga „Cacadu,” znalazca raczy takową zwrócić, lub da znać o takowej, na ulicę Świętokrzyzką № 9, mieszkania 15, za co otrzyma nagrodę. 1366

W drukarni Kurjera Warszawskiego.—Plac Teatralny nr 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 27 Мая (8 Іюня) 1887 г.
Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawcy Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).